

Ks. Zbigniew Waleszczuk

SYSTEM SOLIDARYZMU HEINRICHA PESCHA

Michael Novak, profesor w American Enterprise Institute w Waszyngtonie, w swej książce prezentującej wykład nauki społecznej z perspektywy amerykańskiej, wskazuje na dwóch, jego zdaniem, najważniejszych jej architektów – Niemców: biskupa Kettelera oraz Heinricha Pescha¹. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie wszystkim zainteresowanym katolicką nauką społeczną nauczania drugiej z wymienionych wyżej postaci.

Jezuita Heinrich Pesch (1854-1926), przedstawiciel niemieckiego katolicyzmu społecznego, w II połowie XIX w. – w obliczu kryzysowej sytuacji gospodarki liberalnej oraz pierwszych prób realizacji postulatów socjalistycznych – dostrzegł wagę i pilność rozwiązania *kwestii społecznej*². Jego rozważania odzwierciedlają świat idei niemieckiego katolicyzmu społecznego, który pod koniec XIX stulecia odgrywał coraz znaczącą rolę³. W okresie kulturkampfu powstała

¹ *Architekci myśli społecznej*. W: M. Novak. *Liberalizm – sprzymierzenie czy wróg Kościoła*. Poznań 1993 s. 78-105. Zob. Z. WALESZCZUK. *Apostoł spraw społecznych*. Wrocław 2005 s. 8.

² Samo pojęcie „kwestii społecznej” jeszcze przed słynną encykliką Leona XIII *Re-rum novarum* sformułował w roku 1848 inny przedstawiciel niemieckiego katolicyzmu społecznego, biskup Wilhelm Emmanuel von Ketteler. Zob. WALESZCZUK. *Apostoł spraw społecznych*. s. 9. „Pesch nawiązuje do prekursorskich osiągnięć bpa Kettelera, usiłując ogarnąć współczesne mu zagadnienia społeczno-gospodarcze”; J. KRUCINA. *Dobro wspólne*. s. 40.

³ Zob. Z. WALESZCZUK. *Kościół ostoją wolności*.

opozycja, bazująca na środowisku kulturowym, zamkniętym i konfesyjnym, które zostało scharakteryzowane przez Karla Gabriela jako „środowisko społeczno-moralne”⁴. Sprzeciwiając się liberalnemu państwu, kierowało ono swe wysiłki w stronę wypracowania zasad nowego porządku gospodarczego i społecznego, ale podejmowało także próby ukazania uniwersalnego znaczenia katolicyzmu w rozwiązaniu kwestii społecznej⁵.

1. RECHRYSYANIZACJA WARUNKIEM ROZWIĄZANIA KRYZYSU⁶

Na tym tle w roku 1890 Pesch analizował kryzysowe stosunki społeczne⁷, w ich fazie przejścia od przedindustrialnego porządku społeczności mieszczańskiej do społeczności przemysłowej, do daleko idących rozluźnień dotychczas nośnej sieci wzajemnych powiązań strukturalnych i społeczno-ekonomicznych zabezpieczeń socjalnych⁸.

⁴ K. Gabriel. *Kirchliche Sozialverkündigung im Umbruch der Sozialform des neuzeitlichen Katholizismus*. W: *Die gesellschaftliche Verantwortung der Kirche. Zur Enzyklika Sollicitudo rei socialis*. Red. K. Gabriel [i in.]. „Arbeiterbewegung und Kirche” T. IX. Düsseldorf 1988 s. 73.

⁵ H. Maier opisuje katolicyzm Getta w sposób następujący: „Die Haltung des Katholizismus zur Welt – in der katholischen Aufklärung offen und aufnahmebereit, ja rezeptionswillig bis zur Selbstaufgabe – wird jetzt kritisch, distanziert, abwehrend, nicht selten verkrampft-polemisch; die Mentalität des geschlossenen Hauses, der belagerten Festung breitet sich aus mit allen Folgeerscheinungen innerer Kontraktionen und äußerer Verhärtung; enges Zusammenstehen, Abwehrbereitschaft, polemische Absetzung nach außen wird zum Gebot der Stunde”. H. MAIER. *Kirche und Gesellschaft*. München 1972 s. 198 n.

⁶ Wyrażenie programowe H. Pescha odnosi się do podkreślenia znaczenia chrześcijaństwa w obliczu nowych wyzwań i trudności społeczno-gospodarczych związanych z kryzysem „perspektywy chrześcijańskiej”, czyli błędnego obrazu człowieka i jego roli w społeczeństwie. Autor solidaryzmu chrześcijańskiego sformułował tę myśl następująco: „also Christianisierung der Wirtschaft durch Christianisierung der Menschen, durch Verbreitung und Festigung christlicher Überzeugung, christlichen Willens trotz aller Schwierigkeiten, die sich gerade heute und im herrschenden Wirtschaftssystem mit besonderer Kraft dem Christentum entgegenstellen!” H. PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. III: *Allgemeine Volkswirtschaftslehre*. Cz. 2: *Die aktiven Ursachen im volkswirtschaftlichen Lebensprozeß*. Freiburg 1926 s. 570. Zob. MONTI. *Alle fonti della solidarietà*. s. 163.

⁷ Pierwsza analiza znajduje się w jego dziele *Die soziale Befähigung der Kirche in protestantischer Beleuchtung*. Berlin 1890, 1899, 1911. W drugim i trzecim wydaniu książki ukazała się pod tytułem: *Die soziale Befähigung der Kirche*.

⁸ W. KORFF. *Sozialethik* (hasło). W: *Staatslexikon*. Freiburg – Basel – Wien 1988 kol. 1283.

Pod hasłem „chrześcijańskiego porządku społecznego”⁹ Pesch rozumie pierwsze zarysy nowego ładu gospodarczego i społecznego. Rozwija też teologiczną koncepcję historii, która integruje rzeczywistość państwa, społeczeństwa, gospodarki, chrześcijaństwa i Kościoła oraz wskazuje na znaczenie katolicyzmu dla urzeczywistnienia społeczeństwa prawdziwie humanitarnego¹⁰. Na podstawie koncepcji historii, którą dzieli na: antyčno-pogańską¹¹, chrześcijańskie średniowiecze¹², protestancko-liberalną¹³ i kapitalistyczną¹⁴, Pesch wskazuje podstawy światopoglądu każdorazowych historycznych tendencji rozwojowych i rozwija swą teorię porządku społecznego i gospodarczego. Celem jego rozważań jest zaspokojenie potrzeby sprawiedliwości społecznej, umożliwienie każdemu człowiekowi w miarę bezpiecznej społecznej egzystencji. Wyraźna wyznaniowa opozycja Pescha wobec protestantyzmu i odnowa romantycznej tradycji niemieckiego katolicyzmu społecznego wiąże się u niego z dystansem wobec modernistycznej wizji gospodarki, społeczeństwa i kultury. Błędy gospodarcze i kulturowe Pesch diagnozuje jako skutek zastosowania liberalnych zasad, które w ramach protestancko-kapitalistycznej epoki gospodarczej zastąpiły chrześcijaństwo. Według niego, nie istnieje najmniejsza wątpliwość,

⁹ W swym trzyczęściowym dziele *Liberalismus, Sozialismus und christliche Gesellschaftsordnung*, którego pierwszą część wydano w roku 1893 (w drugim wydaniu 1899-1901), a drugą część w roku 1900 (w drugim wydaniu 1900-1901), Pesch wyklada podstawy nauki społecznej, określając je jako „chrześcijański porządek społeczny”.

¹⁰ „Nicht die Moral der Evolution im Sinne Fouilléés, Spencers u. a., nicht die Solidarität der Comteschen Philosophie, sondern *allein die christliche Solidarität*, die, durch Gewissenspflicht und das Bewußtsein der Verantwortlichkeit vor Gott gestützt, zur Selbstverleugnung gestählt ist, kann den einzelnen dazu führen, sein Privatinteresse dem Interesse der staatlichen Gesamtheit und seines Standes dauernd unterzuordnen kann das Organisations- und Parteiwesen vor selbstsüchtig einseitiger Interessensolidarität bewahren und das Sonderinteresse der Gruppe, des Standes, der Klasse unter das durch die Solidarität der höheren Gemeinschaft geforderte Gesamtinteresse beugen; *nur die allgemein menschliche Solidarität, wie das Christentum sie versteht*, vermag die heute vernichtenden Beziehungen der Völker eremit auf die sichere Grundlage voller Gerechtigkeit, Billigkeit und Liebe zurückzuführen”. H. PESCH. *Ethik und Volkswirtschaft*. Freiburg 1918 s. 99.

¹¹ H. PESCH. *Soziale Gegensätze und deren Versöhnung*. „Stimmen aus Maria-Laach” 39 (1890) s. 270-281, 352-374.

¹² Por. H. PESCH. *Die soziale Befähigung der Kirche in protestantischer Beleuchtung*. Berlin 1890 s. 242.

¹³ *Tamże*. s. 151.

¹⁴ *Tamże*. s. 228.

że gospodarka liberalna jest następstwem spowodowanego przez protestantów podziału, który ogranicza Kościół katolicki w wypełnianiu jego zbawczej misji i budowaniu bardziej ludzkiej społeczności¹⁵. Podczas gdy dla epoki protestancko-liberalnej charakterystyczne są coraz ostrzejsze kryzysy, to cechą chrześcijaństwa średniowiecznego jest udane ludzkie współzycie, ponieważ „idea przewodnia chrześcijańskiej ekonomii”¹⁶ bez przeszkód znajdowała wówczas swe zastosowanie.

Pesch wyróżnia trzy zasady tejże chrześcijańskiej polityki gospodarczej:

1) „Ostatecznym celem gospodarki narodowej jest powszechny dobrobyt. Dlatego publiczne okoliczności trzeba tak zorganizować, aby we wszelkich okolicznościach każdy obywatel mógł uchronić się przed biedą i całe klasy nie doznawały nędzy”¹⁷.

2) „Aby zapewnić dobro wspólne, trzeba wyznaczyć granice egoizmowi, który właśnie na obszarze stosunków własności zbyt łatwo się panoszy”¹⁸.

3) „Aby osiągnąć cel gospodarki narodowej i równocześnie w skuteczny sposób ograniczyć egoizm, konieczna jest ingerencja władzy państwowej zarówno w dziedzinie prawodawstwa, jak i zarządzania. Istotnym zadaniem państwa jest nie tylko podtrzymanie porządku pracy, ale również wspieranie przez odpowiednie instytucje dobrobytu materialnego, o ile siły jednostki i rodziny tej uzupełniającej pomocy potrzebują”¹⁹.

¹⁵ Pesch wyjaśnia: „Das Manchestertum ist nichts Anderes als die Anwendung dieser Religion auf das wirtschaftliche Leben. Die Zerstörung der menschlichen Gesellschaft, die Auflösung aller sozialen Bande, der Kampf des Individuums mit dem Individuum stellt sich dem denkenden Menschen nur als die Frucht jener Geisteshaltung dar, welche der Protestantismus als neue, evangelische Freiheit der Menschen angepriesen hat”. PESCH, *Die Soziale Befähigung*, s. 255.

¹⁶ *Tamże*, s. 57.

¹⁷ „Letztes Ziel der Volkswirtschaft ist die allgemeine Volkswohlfahrt. Die öffentlichen Zustände müssen daher so eingerichtet werden, daß es jeder Familie und jedem einzelnen Bürger in der Regel möglich ist, bleibendem Elende zu entgehen (...), daß nicht ganze Klassen der Bevölkerung bleibendem Elende überantwortet werden”. *Tamże*.

¹⁸ „Um das Gemeinwohl zu sichern, müssen der Selbstsucht, welche gerade auf dem Gebiet der Eigentumsverhältnisse sich allzu leicht geltend macht, Schranken gezogen werden”. *Tamże*.

¹⁹ „Um das Ziel der Volkswirtschaft zu erreichen und zugleich in wirksamer Weise der Selbstsucht Schranken zu ziehen, ist das Eingreifen der staatlichen Gewalt, sowohl

Te zasady chrześcijańskiej ekonomii, które Pesch później rozwinie w modelu solidarności, także na obszarze gospodarczym, znane były w Kościele średniowiecznym jako podstawowe poczucie moralnej i społecznej więzi międzyludzkiej. Ukierunkowanie człowieka na życie we wspólnocie postrzegano bowiem w świetle prymatu prawa moralnego²⁰.

Owa idea powrócenia do prawa Bożego domagała się porządku społecznego i prawnego na wzór porządku struktur średniowiecza, np. przez współpracę między władzą świecką i duchową²¹. Dlatego pod hasłami rechrystianizacji Pesch w swoich pierwszych publikacjach domaga się chrześcijańskiego porządku społecznego, którego ideami przewodnimi są międzyludzkie więzi moralno-społeczne, a organizacja gospodarki i społeczeństwa opiera się na wzorach społeczności przednowoczesnych²². Tylko w ramach tego porządku społecznego wydaje się możliwe, jego zdaniem, włączenie ekonomii w społeczno-kulturalną ochronę człowieka jako „centrum i cel całej ekonomii”²³.

2. SPOŁECZEŃSTWO ROZUMIANE JAKO ORGANIZM

Społeczną więź międzyludzką, a więc i samo społeczeństwo Pesch porównuje z organizmem, co jest głęboko zakorzenione w romantycz-

der Gesetzgebung wie der Verwaltung, unerläßlich. Ist es ja doch wesentliche Aufgabe des Staates, nicht nur die Rechtsordnung aufrecht zu erhalten, sondern auch die materielle Wohlfahrt durch zweckmäßige Einrichtungen zu fördern, soweit die Kräfte des Einzelnen und der Familie einer ergänzenden Hilfe bedürfen”. *Tamże*. s. 59.

²⁰ Zwierzchność boskiego prawa moralnego Pesch opisuje w tych słowach: „Das christliche Mittelalter hatte den Menschen überall in seiner gesellschaftlichen Zusammengehörigkeit mit anderen aufgefaßt. Daher begleitet der Gedanke und die Vorstellung von sittlichen Verpflichtungen des Menschen gegen den Mitmenschen alle seine Anordnungen und beherrscht alle seine Einrichtungen”. *Tamże*. s. 242.

²¹ Zdaniem Pescha współpraca ta odbywała się w sposób następujący: „Zur Zeit, als Kaiser und Könige bei den Konzilien der Kirche zugegen waren, als die kanonischen Verordnungen wie Gesetze des Staates galten, und die Urtheilssprüche der kirchlichen Gerichtshöfe durch die staatliche Gewalt exequiert wurden, zweifelte niemand daran, daß beide Gewalten, die kirchliche wie die staatliche berufen sein, gemeinsam, Hand in Hand, zum wahren Wohle der Völker tätig zu sein”. *Tamże*. s. 193 n.

²² Pesch podkreśla nieustannie: „Es ist die Stunde gekommen, wo die Rückkehr zum Christentum der einzige Ausweg, die einzige Rettung aus dem drohenden Zusammenbruch aller Verhältnisse zu werden vermag”. *Tamże*. s. 153.

²³ *Tamże*. s. 202.

nej tradycji niemieckiego katolicyzmu społecznego, która uważała religię za najważniejszy społeczny element integrujący, wzmacniający społeczną jedność wszystkich jej członków, w ich różnych relacjach i zależnościach.

Ponieważ ten integrujący czynnik religii kieruje społeczny organizm ku Bożemu prawu moralnemu²⁴, Pesch mówi o społeczeństwie jako organizmie moralnym²⁵. Społeczeństwo jako organizm domaga się adekwatnych struktur organicznych²⁶, dlatego opowiada się on za stanową organizacją życia gospodarczego²⁷. Opcja za strukturami stanowymi określa kierunki pierwszego projektu chrześcijańskiego porządku społecznego Pescha opartego na cechach średniowiecznych, ponieważ projekt ten gwarantował wyrównanie interesów wszystkich członków społeczeństwa, obejmując społeczno-ekonomiczną ochroną wszystkich, a zwłaszcza słabych. Ta struktura budowy społeczeństwa według Pescha: „zapobiega, o ile jest to możliwe, przed zaistnieniem wrogich społecznych przeciwieństw”²⁸. Najbardziej pozytywne działanie średniowiecznych cech widzi Pesch we wpływie Kościoła katolickiego²⁹ na stany. Dlatego dla społeczeństwa XIX w. domaga się

²⁴ Ponieważ boskiego prawa moralnego może autentycznie nauczać jedynie Kościół katolicki, Pesch domaga się w swych pierwszych projektach pierwszeństwa dla Kościoła katolickiego przed państwem liberalnym: „Auch für den Staat ist ja Christus Gottes Sohn, Schöpfer und Heiland der Welt, Mittel- und Wendepunkt der Weltgeschichte. Alle Gewalt im Himmel und auf der Erde ist Christo übertragen; die Völker sind sein Erbteil, er ist der Eckstein, wie der Kirche, so der Menschheit, der gesamten gesellschaftlichen Ordnung. Nicht nur die Einzelnen, sondern auch die menschliche Gesellschaft, Familie, Gemeinde, Staat müssen darum vor Christus sich beugen... In der Kirche und von der Kirche aber wird der Beruf Jesu Christi fortgesetzt; von Christus besitzt die Kirche ihre Sendung an alle Völker, er hat ihr den Auftrag gegeben, alle Völker halten zu lehren, was er befohlen. Auch der Staat muß vor der Lehre und dem Gesetze Jesu Christi, wie sie von der Kirche verkündet werden, sich beugen”. *Tamże*. s. 184 n.

²⁵ H. PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. Freiburg 1893 s. 46.

²⁶ W obliczu kryzysowych tendencji rozwojowych Pesch dochodzi do wniosku o zaniku powiązań organicznych ówczesnego społeczeństwa: „Die heutige Gesellschaft ist im Zustande der Auflösung, ist kein Organismus mehr (...) ein Organismus bedarf der Organe”. H. PESCH. *Der Staatsozialismus*. „Stimmen aus Maria-Laach” 46 (1894) s. 275.

²⁷ Z powodu jego opcji w kierunku struktur stanowej organizacji życia gospodarczego w systemie solidaryzmu, wydaje się konieczne przybliżenie jego koncepcji linii rozwoju.

²⁸ PESCH. *Soziale Gegensätze und deren Versöhnung*. s. 353.

²⁹ TENZE. *Die Soziale Befähigung*. s. 49.

on odpowiednich struktur w formie organów zawodowych³⁰, których funkcja polegałaby na przewyciężeniu czy łagodzeniu skutków kapitalizmu³¹.

3. PRAWO NATURALNE KONTRA NIEOGRANICZONA KONKURENCJA

Pesch zwraca szczególną uwagę na Boże prawo moralne, dlatego też Paul Jostock w swej wypowiedzi o scholastycznym *prawie naturalnym* charakteryzuje go jako filozofa scholastycznego³². Prawo naturalne dane przez naturę przeciwstawia on ekonomii klasycznej³³ i stwierdza, że nieograniczona konkurencja pozostaje w opozycji do chrześcijańskiego prawa naturalnego³⁴, ponieważ prawo naturalne filozofii chrześcijańskiej³⁵ nakazuje zachować moralno-społeczne więzi między ludźmi. Ta boska zasada, którą Pesch ukazuje jako fundament swego systemu solidarystycznego, jest *solidarnością moralną*, którą opisuje w sposób następujący: „Kto jest naukowo przekonany o egzystencji osobowego Boga, Stwórcy świata, ten z logiczną konsekwencją będzie musiał uznać jednolity boski plan świata. Wszzechwiedzący Bóg nie mógł stworzyć świata bez planu i tym bardziej nie mógł też pozostawić świata w całkowitej anarchii. Ten plan jest nie tylko przez Boga przemyślany, lecz także przez największego Prawodawcę zamierzony jako prawo. Owo prawo objawia się w nierozumnych stworzeniach jako zasada, norma ich poruszeń i działania, jako prawo

³⁰ Jego żądanie przywrócenia systemu korporacyjnego nawiązuje do romantycznej tradycji niemieckiego katolicyzmu społecznego. Pesch cytuje w tym kontekście następujących autorów: młodego Franza Hitzego, Karla von Vogelsanga, Georga Ratzingera, Alberta Marię Heiße, Karla Scheimpfluga i Petera Oberndörffera. Por. C. RUHNAU. *Der Katholizismus in der sozialen Bewährung. Die Einheit theologischen und sozialetischen Denkens im Werk Heinrich Peschs*. Paderborn 1980 s. 164.

³¹ Krytykę kapitalizmu Pesch wyraża następująco: „will man sie [die Gesellschaft] zugleich von dem Kapitalismus, den Brutalitäten eines anarchischen Wirtschaftslebens befreien, so bleibt allerdings nichts anders übrig, und ist auch im unmittelbaren Interesse der bürgerlichen Freiheit selbst nichts wünschenswerter als die allmähliche Wiederherstellung eines Korporativsystems”. PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 543 n.

³² Por. P. JOSTOCK. *Der deutsche Katholizismus und die Überwindung des Kapitalismus. Eine ideengeschichtliche Skizze*. Regensburg 1932 s. 155.

³³ Por. PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 105.

³⁴ *Tamże*. s. 43.

³⁵ *Tamże*. s. 105.

naturalne, jako popęd; u rozumnego człowieka zaś, zgodnie z jego naturą, jako naturalne światło rozsądku, przez które rozpoznajemy, co mamy wypełniać jako boskie prawo moralne, które nas powołuje do osiągnięcia celu zamierzonego przez Boga, również przez Niego przewidzianymi drogami”³⁶.

Rozwinięty przez Pescha projekt oparty na chrześcijańskim porządku społecznym w tradycji katolickiego romantyzmu społecznego ukazuje model moralnego porządku więzi jednostek, domagając się powrotu do struktur stanowych, i uwzględnia żądania Bożego prawa moralnego. Ponieważ ten porządek opiera się na religii, więc zachowuje jej strukturalny związek ze społeczno-ekonomiczną ochroną jednostek.

Rzeczywistość XIX w. zmusiła jednak Pescha do konstatacji, że jego koncepcja rechrystianizacji, rekatolicyzacji społeczeństwa, oparta na wzorze średniowiecznych struktur społecznych i odwrócenia najnowszych tendencji, nie jest już możliwa do zrealizowania.

4. ŻĄDANIE SPRAWIEDLIWOŚCI W PORZĄDKU SPOŁECZNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ — NOWY PROJEKT

Heinrich Pesch w książce: *Liberalizm, socjalizm, chrześcijański porządek społeczny*³⁷, która ukazała się w wielu wydaniach w latach 1893-1901, zawarł spostrzeżenie, że rekatolicyzacja społeczeństwa XIX w. na wzór średniowieczny nie jest możliwa. Przez osłabienie swych antyprotestanckich i antykapitalistycznych sądów dokonał w tym dziele korekty swojego modelu społeczno-moralnej więzi jednostek. W ramach analizy chrześcijańskiego porządku społecznego postawił tezę o *odpowiedzialności* wobec prawa naturalnego i głównych instytucji państwa, których zadania i kompetencje zdefiniował jako realizację postulatu sprawiedliwości w społeczeństwie przemysłowym. Przy tym pogłębił swe przemyślenia o społeczeństwie jako organizmie, rozwijając samodzielną naukę o własności.

³⁶ H. PESCH, *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. Grundlegung, Freiburg 1924 s. 124 n.

³⁷ Należy zwrócić uwagę na podobieństwo tytułu słynnego przemówienia biskupa Kettelera: *Liberalizm, socjalizm i chrześcijaństwo*, na XXI Katholikentag, Maniz 1871. Zob. Waleczuk, *Kościół ostoją wolności*, s. 223; PESCH, *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 408. Por. P. PECORARI, *Ketteler e Toniolo. Tipologie sociali del movimento cattolico in Europa*, Roma 1977 s. 47. Zob. E. MONTI, *Alle fonti della solidarietà*, Milano 1999 s. 148.

Jeszcze przed ukazaniem się encykliki społecznej *Rerum novarum*, w roku 1891 Pesch domaga się nowych regulacji dla gospodarki i interwencjonizmu państwa, które określa jako państwo socjalne. Państwo powinno włączyć się w porządek społeczno-kulturalnych i ekonomicznych zabezpieczeń jednostek. I dlatego stwierdza: „Państwowym autorytetom przypada zadanie zabezpieczenia powszechnej społecznej sprawiedliwości, ustanowienie odpowiednich praw własności, handlu i porządku gospodarczego”³⁸.

5. POMOCNICZE KOMPETENCJE PAŃSTWA JAKO WYRAZ SOLIDARNOŚCI

Pesch próbuje określić kompetencje państwa oraz wewnętrznych powiązań zdecydowanie inaczej, niż stanowi o nich myśl socjalistyczna, która kosztem indywidualnej wolności oddaje państwu nieograniczone kompetencje oraz prawo zabezpieczenia wolnej konkurencji ekonomicznej. W swym projekcie chrześcijańskiego porządku społecznego przypisuje daleko idące kompetencje duchowej władzy współpracującej ze świeckim autorytetem. Postrzega państwo w aspekcie funkcjonalnym: jego celem jest ustanowienie, zachowanie, spełnianie w całości tych społecznych warunków, które wszystkim członkom pozwolą na osiągnięcie ziemskiego szczęścia na miarę wykazywanych przez nich zdolności³⁹. W strukturalnych założeniach podkreśla przy tym, że pomocniczość państwa jest konieczna dla egzystencji wolnego, samorządnego społeczeństwa i jego rozwoju⁴⁰. Pesch odnosi przy-

³⁸ PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 143. Funkcja ochronna państwa wobec słabych socjalnie stanowi dla niego zadanie pierwszorzędne: „Der Staat hat zunächst die Möglichkeit eines geordneten Zusammenlebens zu gewährleisten, das individuelle Leben der Einzelnen wie der Familien zu schirmen, die Rechtsordnung zu wahren, vor allem heutzutage die wirtschaftlich Schwachen namentlich auf dem Gebiet des Kredits und der Arbeit in ihren wesentlichen Rechten eines menschen- und christenwürdigen Daseins zu schützen”. *Tamże*. s. 115.

³⁹ „Der Zweck der staatlichen Gemeinschaft besteht (...) in der Herstellung, Bewahrung und Vervollkommnung der Gesamtheit jener sozialen Bedingungen und Einrichtungen, durch welche allen Gliedern des Staates die Möglichkeit geboten und erhalten wird, frei und selbsttätig ihr wahres irdisches Glück nach Maßgabe ihrer besonderen Fähigkeiten und Verhältnisse zu erreichen und das redlich Erworbene zu bewahren”. *Tamże*. s. 409.

⁴⁰ „Der Staat ist zur Ergänzung der natürlichen Hilfsbedürftigkeit und Schwäche der Individuen bestimmt, nicht zur Absorption dessen, was das Individuum durch sich

należne państwu subsydiarne kompetencje do obrazu człowieka, który w centrum stawia nadawanie jednostkowym wysiłkom cele nadprzyrodzone. „Człowiek jako istota nieśmiertelna upatruje swój cel poza granicami państw i władzy państwowej. Posiada wyższy cel ponad sferą państwową: rzeczywistość tego powszechnego porządku moralnego, którego finałem winno być uszczęśliwiający posiadanie Boga”⁴¹. Temu indywidualnemu zorientowaniu na cele zbawcze, pozaziemskie powinno towarzyszyć we wspólnocie państwowej prawo do samodzielności. Ponieważ jednostka w swych istotnych zadaniach życiowych stoi na fundamencie prawa, które nie pochodzi z nadania państwowego, lecz od Boga, zatem władza państwowa pozostaje dla człowieka jedynie władzą ziemską. Wyposażony w nienaruszalne prawa podstawowe, ale też związany prawem moralnym, które ukierunkowuje wszelkie dążenia i działania ku najwyższemu celowi, człowiek wkracza w ten świat jako przyporządkowany Bogu we wszystkim, natomiast państwowej władzy na tyle, na ile autorytet prawa porządku naturalnego jest ugruntowany w wiecznym prawie boskim⁴². Prawe „państwo chrześcijańskie”⁴³ kieruje przynależne mu pomocnicze kompetencje na nadprzyrodzone cele jednostki i kształtuje strukturę warunków życia w ten sposób, „aby mogły się rozwinąć wyższe dążenia człowieka”⁴⁴.

W tym projekcie chrześcijańskiego porządku społecznego Pesch rozwija organicystyczne ujęcie społeczeństwa przez odniesienie do fizjologicznych analogii XIX w. związanych z fascynacją techniką. Krytykuje zarówno liberalny porządek społeczny, jak i socjalistyczne pomysły pomijające moralne czynniki życia społecznego. W odniesieniu do podstawy organicznych powiązań między jednostką a spo-

selbst und seine engeren sozialen Verbindungen vermag. Seinem natürlichen Zwecke nach kann der Staat darum nur den Charakter und die Befugnisse einer Schutz- und Hilfsmacht für sich in Anspruch nehmen”. W tym samym miejscu Pesch wyjaśnia i podkreśla: „niemals aber darf die individuelle Selbständigkeit und Selbsttätigkeit verkürzt, niemals ein Opfer von der Gesamtheit gefordert werden im Interesse eines angeblich von dem Gemeinwohl verschiedenen und getrennten «Staatswohles», tatsächlich zum Vorteile einzelner Personen oder einer herrschenden Klasse”. *Tamże*. s. 60.

⁴¹ *Tamże*. s. 50.

⁴² *Tamże*.

⁴³ *Tamże*. s. 58.

⁴⁴ *Tamże*. s. 51. Najwyższy cel społeczny Pesch definiuje następująco: „Der höchste Individualzweck, die Erreichung des jenseitigen Zieles, ist zugleich der oberste und allgemeinste Sozialzweck, dem alle besonderen Sozialzwecke sich unterzuordnen haben, zu dem sie niemals in Widerspruch treten dürfen”. *Tamże*. s. 60 n.

łeczeństwem Pesch używa po raz pierwszy terminu „solidarność”. Jak wszyscy teoretycy społeczeństwa XIX w. rozumie on solidarność w pierwszym rzędzie jako wielkość socjologiczną opisującą społeczną więź, która powstaje wszakże przez integrującą rolę religii⁴⁵.

Jego podstawowa teza, że więź społeczna jest możliwa wyłącznie dzięki wierze, zwraca uwagę na francuski katolicyzm społeczny i przyjęte w nim wyobrażenie „solidarności zbawczej”. To pochodzące od hiszpańskiego filozofa Cortesa rozumienie solidarności objaśnia społeczne relacje jednostek na bazie uniwersalności ludzkiej natury. Dowodem tej rzeczywistości jest zarówno grzech pierworodny pierwszych ludzi, jak i dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa. Przez pryzmat tej teologicznej wizji solidarności, która określa więzi społeczne przez ukierunkowanie jednostek na nadprzyrodzone cele zbawcze, Pesch postrzega społeczeństwo jako organizm moralny. Podkreśla z naciskiem, że dopiero świadomość ukierunkowana na cel nadprzyrodzony umożliwia dostrzeżenie i uznanie wzajemnych ludzkich ograniczeń i potrzeb⁴⁶.

W swojej książce Heinrich Pesch wyraża swój sprzeciw wobec „zamiany organizmu *moralnego* na organizm *fizyczny*”⁴⁷. Podnosi zarzut przeciwko liberalnemu ujęciu gospodarki i państwa oraz socjalistycznym teoriom społecznym, że traktują społeczeństwo jedynie jako organizm fizyczny, w którym rządzą z jednej strony zasady gospodarki liberalistycznej w miejsce prawa naturalnego, z drugiej zaś – centralna władza panująca nad jednostkami, której pochodzenie wynika z naturalnych procesów historycznych. Fundamentalną różnicę między organizmem moralnym i fizycznym Pesch opisuje następująco: „W organizmie fizycznym wszystko jest regulowane przez powszechne prawa naturalne, w moralnym natomiast – natura tworzy rozumną i wolną duszę ludzką, element kształtujący i warunkujący wszystkie stosunki”⁴⁸. Podczas gdy w organizmie fizycznym jednostka rozplywa

⁴⁵ Więzy panujące w społecznym organizmie Pesch opisuje za pomocą terminu „solidarność”. I tak, jego zdaniem, już chrześcijańskie średniowiecze znało „die wechselseitige Verknüpfung und Solidarität der wirtschaftlichen Interessen”. *Tamże*. s. 651.

⁴⁶ W systemie solidaryzmu, który opisuje społeczeństwo na podobieństwo organizmu moralnego, tłem tego ujęcia jest teologiczny sposób pojmowania solidarności jako pomocy w osiągnięciu nadprzyrodzonych celów zbawczych.

⁴⁷ *Tamże*. s. 46.

⁴⁸ „In den physischen Organismen ist alles durch die allgemeinen Gesetze des Naturlaufes bestimmt, in dem sittlichen dagegen bildet die Natur der *vernünftigen* und *freien* Menschenseele ein alle Beziehungen mit-bedingendes und gestaltendes Element”. *Tamże*. s. 57.

się w społeczeństwie, „znajduje swój cel jedynie w całości”, indywidualium w organizmie moralnym ukazane jest „jako cel sam w sobie, jako punkt odniesienia dla wszystkiego, co tworzy świat ludzki i świat natury”⁴⁹. Dlatego wszelka społeczna aktywność w organizmie moralnym jest ukierunkowana na indywidualium, „społeczeństwo jest tworzone dla jego dobra, ono zaś nie jest tutaj postrzegane w oderwaniu, lecz jako członek społecznego organizmu, wszyscy winni mieć udział w korzyściach określonego dobra”⁵⁰.

W nowej redakcji swego projektu chrześcijańskiego modelu społeczeństwa Pesch dotyka kwestii prawidłowego strukturalnego porządku społecznego. Chodzi w niej o ograniczenie szkodliwego, jego zdaniem, wpływu „kapitalizmu w jego formie dzikiej, nieograniczonej konkurencji, która niszczy słabszych konkurentów”⁵¹, rozwiązanie problemu postępującej akumulacji dóbr w rękach niewielu posiadaczy i rosnącego ubożenia mas⁵². W przeciwieństwie do już istniejących związków stanowych, które wyraźnie nie mogą zatrzymać dalszego wdzierania się kapitalistycznego porządku gospodarczego, utworzenie nowych struktur stanowo-zawodowych jest w stanie, jego zdaniem, zagwarantować konkurencję regulowaną przez gospodarkę i społeczeństwo przy założeniu, że te organizacje zawodowe, które zostaną wsparte przez prawo publiczne, stworzą katalog norm obowiązujący wszystkich należących do danej grupy zawodowej. Te grupy zawodowe, które obejmują wszystkich producentów, regulują działanie procesów ekonomicznych wydawanymi przez siebie statutami w odniesieniu do nadzorowanej konkurencji. Ten swoisty katalog norm nie tylko reguluje ceny⁵³, lecz przez zakaz „nadprodukcji”⁵⁴ tworzy warunki dla produkcji odpowiadającej potrzebom. W ten sposób Pesch na nowo podnosi żądanie stworzenia organizacji stanowego życia zawodowego, która zgodnie z projektem chrześcijańskiego porządku społecznego nakierowana będzie z jednej strony przeciw żądaniom socjalizmu, by kierować ekonomicznymi procesami jedynie za pomocą władzy centralnej, z drugiej zaś – przeciw panującemu liberalizmo-

⁴⁹ *Tamże*.

⁵⁰ PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 160.

⁵¹ TENZE. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 142.

⁵² TENZE. *Freiwirtschaft oder Wirtschaftsordnung*. „Stimmen aus Maria-Laach” 49 (1895) s. 341 nn.

⁵³ TENZE. *Genossenschaft und Berufsstand*. „Stimmen aus Maria-Laach” 50 (1896) 402-426; 541-558 s. 548.

⁵⁴ TENZE. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 550.

wi ekonomicznemu, regulującemu procesy ekonomiczne jedynie poprzez prawa rynku. Myśli Pescha podążają drogą pośrednią pomiędzy dwoma ekstremami w celu wypracowania złotego środka. Możemy odnaleźć te próby w organizacji spółdzielni zawodowych⁵⁵. Żądania państwowej, centralnej regulacji procesów ekonomicznych Pesch tym samym odrzuca. Instytucje państwowe powinny tworzyć jedynie ramowe warunki dla zaistnienia sprawiedliwego porządku społecznego. Pesch wskazuje państwu zadania pomocnicze, a robotnikom – wobec wyraźnego pożytku zawodowych struktur ładu gospodarczego – zakładanie związkowych korporacji: „Oczywiście dla stworzenia systemu skutecznego wpływania na porządek życia gospodarczego i zarządzania nim wszystkie stany zawodowe muszą być organizowane na podstawie publiczno-prawnej. Musi im przysługiwać prawo formułowania norm obowiązujących wszystkie grupy zawodowe, wytyczania wewnętrznych granic organizacji zawodowych, które ten cel narzuca, aby ich stosowanie ewentualnie wymusić, ponieważ porządek nie powstaje sam z siebie”⁵⁶.

6. SPOŁECZNE ZOBOWIĄZANIE WŁASNOŚCI

W ramach rozważań chrześcijańskiego porządku społecznego, w sporze z liberalnym i socjalistycznym ujęciem własności prywatnej,

⁵⁵ *Tamże*. s. 545. Żądanie stanowo-zawodowej strukturyzacji gospodarki i społeczeństwa, które Pesch wyraża w swym solidarystycznym systemie, wiąże się z idea pośrednictwa, którą autor opisuje w sposób następujący: „Soll daher die Gesellschaft von dem Unglücke eines absolutistischen Staatssozialismus bewahrt bleiben, will man sie zugleich von dem Kapitalismus, den Brutalitäten eines anarchischen Wirtschaftslebens befreien, so bleibt allerdings nichts anderes übrig, und ist auch im unmittelbaren Interesse der bürgerlichen Freiheit selbst nichts wünschenswerter als die allmähliche Wiederherstellung eines Korporativsystems, das als soziales Gebilde in seiner Autonomie mit gesellschaftlicher Macht bekleidet und stark genug ist, um der privaten Willkür sowohl wie eventuell dem cäsaristischen Absolutismus entsprechenden Widerstand leisten zu können”. *Tamże*. s. 543.

⁵⁶ „Offenbar müssen (...) die Berufsstände, um bei der Herstellung und Handhabung der Ordnung des Wirtschaftslebens wirksam tätig sein zu können, auf öffentlich-rechtlicher Grundlage organisiert werden. Es muß ihnen die Befugnis zustehen, verbindliche Normen für die Berufsgenossen innerhalb der durch den Zweck der berufsständischen Organisation bedingten Grenzen aufzustellen und deren Ausführung eventuell zu erzwingen, weil eben die Ordnung nicht «von selbst» entsteht”. PESCH. *Genossenschaft und Berufsstand*. s. 550.

Pesch rozwija swą własną naukę o własności⁵⁷. Przywołuje naukę św. Tomasza z Akwinu o własności indywidualnej i jej funkcji społecznej⁵⁸. Według niej państwo jest zobowiązane do działania w myśl zasad sprawiedliwości społecznej; do tego dochodzi zadanie zagwarantowania porządku własności, które wyznaczy miarę indywidualnym i społecznym funkcjom i będzie zapobiegać sytuacji, kiedy „dla części członków społeczeństwa naturalne prawo nabycia własności albo będzie zupełnie iluzoryczne, albo przez ludzką winę czy zaniedbanie zniknie. Taki porządek własności, który nie tylko tworzy przywileje korzyści prywatnej kosztem całości, pomyślności powszechnej, lecz nawet pozytywnie je wspiera, okazuje się niesprawiedliwy. Do odrzucenia jest także porządek własności, który słusznie nabytej własności nie jest w stanie odpowiednio ochronić”⁵⁹.

Wzrastająca w XIX stuleciu dynamika przemian gospodarczo-społecznych skłoniła Pescha do opracowania własnego projektu, modelu alternatywnego do panującego wówczas liberalizmu i rodzącego się socjalizmu. Stawia on w nim kwestie programowego hasła „rechryścianizacji społeczeństwa”, rozwiązanie oparte na integrującej roli religii oraz przypadającemu w pierwszym rządzie państwu zadaniu zorganizowania regulacji odpowiedniego rozwoju i społecznej spra-

⁵⁷ Socjalistyczną i liberalną naukę o własności Pesch opisuje w sposób następujący: „Die Wiederherstellung der christlichen Gesellschaftsordnung – das ist die Aufgabe unserer Zeit, die Frage, um welche sich der Kampf unserer Tage bewegt – zur christlichen Gesellschaftsordnung gehört als einer ihrer Grundpfeiler die Institution des Privateigentums. Der Sozialismus aber bemüht sich, das Privateigentum an den Produktionsmitteln als verderblich, als die Quelle unserer sozialen Mißstände zu erweisen. Zur christlichen Gesellschaftsordnung gehört eine den Forderungen des Gesamtwohles des Volkes entsprechende Eigentums und Erwerbsordnung. Von dieser aber will der Liberalismus nichts wissen, weil sie der Freiheit des Erwerbes, der Anhäufung des Reichtums im Wege steht. Es wird daher unsere Aufgabe sein, einenteils gegenüber dem Sozialismus die Berechtigung und Notwendigkeit des Privateigentums, andernteils dem Liberalismus gegenüber die Verwerflichkeit des absolut freien Eigentums nachzuweisen”. PESCH, *Christliche Gesellschaftsordnung*, s. 543 n.

⁵⁸ System solidaryzmu Pescha zawiera indywidualną i społeczną funkcję własności.

⁵⁹ „daß des Menschen natürliches Recht, Eigentum zu erwerben, für einen Teil der Gesellschaftsglieder entweder ganz illusorisch gemacht oder doch durch menschliche Schuld verkümmert wird; ungerecht (erscheint) eine Eigentumsordnung, die den privaten Vorteil einzelner auf Kosten der Gesamtheit, des allgemeinen Volkswohlstandes, sogar noch positiv befördert; verwerflich (erscheint) aber auch eine Eigentumsordnung, welche den ehrlich erworbenen Besitz nicht in gebührender Weise zu schützen imstande ist”. *Tamże*, s. 377.

wiedliwości. Pesch widzi przed sobą zadanie podjęcia refleksji nad możliwościami nowego porządku oraz realizacji idei odpowiedzialnego poszanowania każdej osoby. To może się stać, jego zdaniem, tylko na bazie podjęcia solidarności społecznej.

7. SOLIDARYZM JAKO PODSTAWA PORZĄDKU SPOŁECZNEGO

Pod koniec XIX w. romantyczna tradycja niemieckiego katolicyzmu społecznego zaczyna zamierać. Twarda orientacja antykapitalistyczna, piętnująca nowoczesny system przemysłowy jako burzyciela tradycyjnego porządku organicznego, dążąca do jego przezwyciężenia i przywrócenia dawnych form społecznych, ustępuje powoli miejsca konstatacji, że nie da się już odwrócić tego procesu. Rozpoczyna się próba pojednania katolicyzmu z państwem liberalnym, co rodzi nadzieję na wyjście Kościoła z izolacji przez aktywniejsze zaangażowanie społeczno-polityczne oraz wiarę w szansę kształtowania polityki reform. Przepaść między życiem praktycznym i starą ideologią była w nowych uwarunkowaniach tak ogromna, że tradycyjna teoria romantyczna miała już i tak niewiele do powiedzenia⁶⁰, tzn. dysproporcja między teoretycznymi postulatami i praktycznym zaangażowaniem nie dała się ukryć przed współczesną opinią⁶¹.

W tym czasie Pesch dystansuje się do wcześniejszych poglądów, co zbiegło się z podjęciem przez niego studiów ekonomicznych w Berlinie, które pozwoliły mu lepiej zrozumieć dynamikę i złożoność procesów gospodarczych.

Około 1890 r. w myśleniu Pescha pojawiają się nowe akcenty. Podczas gdy wcześniej, wypowiadając się na temat kapitalizmu, potę-

⁶⁰ JOSTOCK. *Der deutsche Katholizismus*. s. 154.

⁶¹ „Es ist aus der sozialen Literatur der Gegenwart wie des vergangenen Jahrhunderts bekannt, daß in den achtziger und neunziger Jahren der soziale Katholizismus leider einen Bruch mit seiner alten, bis dahin herrschenden Tradition vollzogen hat. Auch seine Führer wandten sich der opportunistischen Betrachtung der nun einmal hochgekommenen kapitalistischen Wirtschafts- und Gesellschaftswirklichkeit zu, paßten sich unter der Flagge des «Fortschrittkatholizismus», um dem Vorwurf der «Inferiorität» zu entgehen, den gegebenen Verhältnissen an und ließen, statt auf Neugestaltung nach Geist und Form zu dringen, die sozialpolitische Symptombehandlung die Oberhand gewinnen. Dem modernen Staatssozialismus wurde so langsam das Feld geebnet, wogegen sich gerade die alte antikapitalistische Tradition zu behaupten versucht hatte”. F. LANDMESSER. *Die zwei Richtungen im sozialen Katholizismus*. „Schönere Zukunft” 7 (1931/1932) s. 847.

piał całą kapitalistyczną gospodarkę i liberalną wizję społeczeństwa, teraz jego wypowiedzi stają się bardziej umiarkowane. Odwołuje swoje wcześniejsze odrzucenie kapitalizmu gospodarczego, opierającego się na własności prywatnej środków produkcji. Terminem „kapitalizm” określa teraz błędy rozwojowe wewnątrz nowoczesnego systemu przemysłowego, które powodują, że właściciele kapitału mogą przeprowadzać swoje przedsięwzięcia bez żadnych ograniczeń. Te złe tendencje należy, według niego, zreformować: „Wszystko, co w czasach nowożytnych przemysł nowoczesny przyniósł jako prawdziwy postęp, należy koniecznie zachować. Przyszłość nie chce z tego zrezygnować. Tylko *szkody* rozwoju nowoczesnego trzeba usunąć”⁶². W czasie kiedy romantyczny obraz społeczeństwa i dawne hasła nie są już tak nośne, Pesch stawia sobie za cel przedstawienie nowych zasad społeczno-etycznych pracy reformatorskiej. Paul Jostock opisuje ten cel następująco: „W tej historycznej sytuacji, kiedy Pesch rozwiązywał swoje zadanie, chodziło jednocześnie o to, aby przez podkreślenie chrześcijańskiego personalizmu i praw wolnościowych, przez wyliczenie naturalnych warunków wspólnotowości, osłabić moc obowiązującą postępującego socjalizmu oraz od dawna panującego indywidualizmu”⁶³. Główne tezy Pescha, wychodzące od możliwej reformy ramowych warunków gospodarczych społeczeństwa początku XX w., opierają się na modelu moralnej więzi jednostek żyjących w nowożytnej społeczności przemysłowej i kierują się na realizację zasad sprawiedliwości społecznej⁶⁴.

⁶² „Alles, was die Neuzeit, die moderne Industrie an wahrem Fortschritt gebracht hat, muß unbedingt bewahrt bleiben. Die Zukunft wird darauf nicht verzichten wollen. Nur die *Schäden* der modernen Entwicklung müssen beseitigt werden. Diese Schäden sind es gerade, die wir mit den Ausdrücken kapitalistischer Geist, Kapitalismus bezeichnen, in diesen Ausdrücken zusammenfassen”. PESCH. *Ethik und Volkswirtschaft*. s. 138 n.

⁶³ „In der historischen Situation, in der Pesch seine Aufgabe löste, handelte es sich in gleicher Weise darum, sowohl den aufkommenden Sozialismus durch die Betonung der christlichen Persönlichkeits- und Freiheitsrechte, wie auch den seit langem herrschenden Individualismus durch die Aufzeigung der naturgegebenen Gemeinschaftsbindungen und (Gemeinschafts-) pflichten zu entkräften”. JOSTOCK. *Der deutsche Katholizismus*. s. 155.

⁶⁴ H. Pesch nie zamierzał jednak stworzyć konkretnego alternatywnego modelu społecznego, lecz w obliczu niezakończonego jeszcze rozwoju sytemu przemysłowego wyprowadzić podstawowe, zobowiązujące zasady sprawiedliwości porządku społecznego i gospodarczego. Wobec krytyków Pesch bronił swojego stanowiska w następujących słowach: „Das solidaristische System, das soziale Arbeitssystem sind keine praktisch unmöglichen Konstruktionen wie Sozialismus und Kommunismus,

W ramach studium ekonomii w Berlinie Pesch dochodzi do stanowiska w kwestii etycznej, jakie charakteryzuje historyczno-etyczną szkołę ekonomii⁶⁵. Szkoła ta analizuje procesy gospodarcze w kontekście ich użyteczności dla całego społeczeństwa i umieszcza „człowieka – zamiast dóbr świata kapitału – w samym centrum nauki”⁶⁶. Formułując problemy społeczne z etycznego punktu widzenia i badając moralne motywy gospodarujących jednostek, historyczno-etyczna szkoła niemieckiej gospodarki narodowej próbuje rozwinąć naukę normatywną, która „szuka połączenia nauki o gospodarce z etyką”⁶⁷.

Pesch, uczeń ekonomisty Adolfa Wagnera, mógł dobrze obserwować ówczesne próby budowy systemu gospodarki narodowej, dystansujące się od ekstremalnych rozwiązań indywidualizmu i socjalizmu. Pesch odrzucił socjalistyczny punkt wyjścia Wagnera, ale zgodził się z jego główną tezą, że „w obliczu dwóch ekstremalnych systemów ten nowy musi się ulokować między indywidualizmem i socjalizmem”⁶⁸.

Owa myśl wypośrodkowania poglądów w projekcie zasady nowego porządku gospodarczego przyjmuje dla niego znaczenie kluczowe. Zrealizowanie zadania znalezienia drogi pośredniej, Pesch opisuje później następująco: „indywidualizm i socjalizm są ekstremami, nie wszystko jest w nich jednak błędne. Rozwiązanie problemu gospodarczego rozwoju nowej ery, którego w teorii i w praktyce należy dokończyć, może udać się tylko wtedy, gdy z obu systemów wyluska się to, co właściwe i włączy do nowego jednoczącego systemu”. Wcześniej mówił on już o pewnym pojednaniu i wytyczeniu drogi pośredniej

bieten auch nicht den Schlüssel zur unmittelbaren Lösung aller volkswirtschaftlichen Probleme. Sie können nur grundsätzlich orientieren, bieten Leitgedanken, die eine prinzipiell richtige Lösung der praktischen Fragen erleichtern”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. III. s. 62.

⁶⁵ Wilhelm Röscher, Bruno Hildebrand, Karl Knies zaliczani są do starszej szkoły historycznej; Gustav von Schmoller, Gustav Schönberg, Lujo von Brentano i Gustav Cohn uważani są za przedstawicieli młodszej szkoły ekonomii niemieckiej. Etyczny punkt wyjścia w formułowaniu kwestii problemowych charakteryzował od połowy XIX w. aż do I wojny światowej szkołę historyczno-etyczną ekonomii niemieckiej. Por. A. MÜSSIGANG. *Die soziale Frage in der historischen Schule der deutschen Nationalökonomie*. Tübingen 1968.

⁶⁶ „statt der Güter- und Kapitalwelt wieder den Menschen in der Mittelpunkt der Wissenschaft”. MÜSSIGANG. *Die soziale Frage*. s. 246.

⁶⁷ „Normenlehre, die Volkswirtschaftslehre und Ethik in sich zu vereinigen sucht”. *Tamże*. s. 227.

⁶⁸ H. PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II: *Allgemeine Volkswirtschaftslehre*. Cz. 1: *Wesen und Ursachen des Volkswohlstandes*. Freiburg 1920 s. 212.

między indywidualizmem i socjalizmem⁶⁹, aby w nowym systemie sformułować ideę solidaryzmu pod przewodnictwem idei sprawiedliwości społecznej. „W centrum systemu stoi sprawiedliwość społeczna, sprawiedliwość dla wspólnoty jako całości, wszystkich klas, wszystkich obywateli, ugruntowana w moralnym porządku świata”⁷⁰. To hasło określa jego wysiłki, by zawsze wyląwiać elementy dobre z obu systemów i w ich wzajemnym związku określić dobro wspólne oraz dobro jednostki, więź i wolność jednostki, wyznaczyć zadania i granice państwowego autorytetu, aby zapewnić w ten sposób „konsekwentną realizację antropologiczno-teologicznego ujęcia człowieka jako podmiotu i celu gospodarki oraz społeczeństwa”⁷¹. Peschowi chodzi tutaj o człowieka jako osobę – nawet jeśli nie formułuje on wyraźnie pojęcia osoby w modelu porządku więzi społecznych, to podkreśla znaczenie systemu solidaryzmu jednostek: „System solidarności nie wychodzi ani od indywidualizmu, ani od społeczeństwa, równocześnie zostaje im przyporządkowany w tym zakresie, który im się przynależy, wychodzi *od człowieka wśród społeczności*”⁷². W 1902 r. przedstawia swoją koncepcję *solidaryzmu*, model ładu moralno-społecznego, który odwołuje się do idei solidarności. W ramach tego swoistego systemu myślowego Pesch próbuje rozwinąć myśl zasady społecznej, opracować etyczne linie strukturalne dla stworzenia porządku społecznego, który w centrum stawia „nienaruszalne prawa osoby ludzkiej”⁷³ („dla jej dobra powstaje społeczność”) konstytuujące człowieka: „To moralne żądanie, które jest najważniejszym podstawowym i uniwersalnym prawem społecznym dla indywidualium, społeczności i państwa, chcemy krótko określić mianem «solidarności» i zbudowany na nim system nazywać *solidaryzmem*”⁷⁴. Jego zdaniem

⁶⁹ H. PESCH. *Eine neue Ära unserer wirtschaftlichen Entwicklung*. „Stimmen der Zeit” 90 (1916) s. 248.

⁷⁰ TENZE. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 394.

⁷¹ *Tamże*.

⁷² TENZE. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. wyd. 2 s. 238. W innym miejscu Pesch pisze o tym, że model solidaryzmu rozumie jako „System, welches dem arbeitenden Menschen in Produktion und Verteilung die ihm gebührende Stellung zurückerobert”. H. PESCH. *Das christlich-soziale System*. „Stimmen aus Maria-Laach” 72 (1907) s. 30.

⁷³ TENZE. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. 1. s. 160.

⁷⁴ TENZE. *Solidarismus*. „Stimmen aus Maria-Laach” 63 (1902) s. 38. Pesch tak charakteryzuje solidaryzm jako „system w jego pojęciu i znaczeniu”: „Der Solidarismus (...) ist jenes soziale System, welches die solidarische Verbindung der Menschen als solcher sowie als Glieder der natürlichen Gemeinschaften von Familie und Staat zur

solidarność jest wspólną tezą wszystkich architektów katolicyzmu społecznego: „Wspólne jest im dążenie do reform socjalnych w duchu chrześcijaństwa, wspólna też jest im wielka myśl ludzkiej i społecznej solidarności – piękny hołd złożony Temu, w którym wszelka ludzka przyjaźń i dobro ukazały się światu – który na czele swoich praw postawił solidarność w jej najwyższym i najszlachetniejszym przejawie: prawo miłości”⁷⁵. Gdy spostrzegł fakt, że idea solidarności została zastosowana po raz pierwszy „w walce przeciwko panującemu systemowi”⁷⁶, nazwał naukowych przedstawicieli solidarności wyznawcami zasady „chrześcijańsko-charytatywnej”⁷⁷.

Protagonisci francuskiej szkoły z Angers wzywali w imieniu solidarności do reformy postaw. W opozycji do tego poglądu przedstawiciele szkoły belgijskiej wskazywali wyraźnie, że „solidarność nie jest jedynie obowiązkiem miłości, lecz w ramach życia społecznego wręcz obowiązkiem sprawiedliwości”⁷⁸. W Anglii socjaliści chrześcijańscy – Pesch wskazuje przede wszystkim Thomasa Carlyle i Johna Ruskina – wysuwają postulat, aby konstruując chrześcijańską zasadę solidarności, „stworzyć moralną atmosferę prawa jako warunek wszystkich

rechten, d.h. dem Wesen der jedesmaligen Gemeinschaft entsprechenden, Geltung bringt, zugleich eine dem gesellschaftlichen Bedürfnis angepaßte, möglichst reiche Entfaltung der durch Gemeinsinn starken, aber auch rechtlich geordneten, kooperativen, repräsentativen und korporativen Assoziation nach Stand und Beruf befürwortet. Ergänzung der Schwäche, Regelung der Kraft durch die solidarische Verbindung der Menschen, durch gegenseitige Rücksichtnahme und Berücksichtigung, nach den Forderungen der Gerechtigkeit und Liebe, durch geordnete Zusammen- und Wechselwirkung in den verschiedenen Formen der natürlichen und freien, öffentlichen und privaten Gemeinschaften, deren natürlicher und geschichtlicher Eigenart gemäß, mit Hinordnung auf die wahre Wohlfahrt aller Beteiligten als Endzweck – kurz der *Gemeinschaftsgedanke*, ohne Übertreibung, den Rechten des Einzelmenschen und zugleich der sozialen Gesamtheit, der Freiheit wie der Ordnung, der individuellen Selbstverantwortlichkeit wie der sozialen Verantwortung genügend und Rechnung tragend, das ist in weiten Zügen der wesentliche Inhalt des solidaristischen Systems”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. wyd. 2 s. 414.

⁷⁵ „Gemeinsam ist ihnen die Forderung der sozialen Reform, und zwar im Geiste des Christentums, gemeinsam der große Gedanke der menschlichen und gesellschaftlichen Solidarität – eine schöne Huldigung für denjenigen, in dem der Welt alle Menschenfreundlichkeit und Güte erschienen ist, der an die Spitze seiner Gesetzgebung die Solidarität in ihrer höchsten und edelsten Entfaltung: das Gesetz der Liebe – gestellt hat”. TENZE. *Solidarismus*. s. 42.

⁷⁶ *Tamże*. s. 39.

⁷⁷ *Tamże*.

⁷⁸ *Tamże*.

starań i wysiłków reformatorskich⁷⁹. Na pierwszym planie stoi dla nich nie żądanie interwencji państwa, lecz próby wzmocnienia rozwoju „poczucia solidarności w poszczególnych jednostkach”⁸⁰. Wysiłki niemieckiego biskupa Wilhelma Emmanuela von Kettelera⁸¹ i innych przedstawicieli niemieckiego katolicyzmu społecznego, którzy domagali się umocnienia „moralnej świadomości społecznych więzi jednostek”⁸², Pesch ocenia za zgodne z główną ideą przewodnią solidarności. Podobnie w pracy austriackich, szwajcarskich, włoskich i holenderskich twórców katolicyzmu społecznego widzi jej solidarnościowe korzenie⁸³.

8. POSTULAT SOLIDARNOŚCI W ŻYCIU GOSPODARCZYM I EKONOMICZNYM

Heinrich Pesch zwraca uwagę na fakt, że kwestia społeczna i pojęcie solidarności pojawiają się nie tylko w ramach katolicyzmu społecznego, lecz także podczas dyskusji ekonomicznej: „Przejrzyjmy również pokrótce nowe trendy nauk ekonomicznych: wyraźna jest tutaj tendencja do zachowania silnych społecznych współzależności”⁸⁴. Z zainteresowaniem zauważa, że w obszarze ekonomii procesy solidarnościowe przedstawia się nie tylko w ramach współzależności: „solidarność rozumiana jest nie tylko jako fakt życia gospodarczego, lecz także jako powszechny moralny obowiązek, jako prawo każdego indywidualnego i społecznego działania w obszarze gospodarczym”⁸⁵. W związku z tym Pesch wyraża szczególne uznanie dla historyczno-etycznej szkoły niemieckiej ekonomii narodowej i jej żądań uznania moralnych obowiązków w życiu gospodarczym. Przedstawiciele ekonomii nowoczesnej wydają się zgadzać co do odrzucenia abstrakcyjnego, czystego indywidualizmu szkoły klasycznej, co do podkreślenia

⁷⁹ *Tamże*.

⁸⁰ *Tamże*.

⁸¹ Zob. MONTI. *Alle fonti della solidarietà*. s. 148.

⁸² PESCH. *Solidarismus*. s. 41.

⁸³ *Tamże*. s. 42.

⁸⁴ „Überblicken wir in gleich kurzer Übersicht die neuere Entwicklung der *national-ökonomischen Wissenschaft*, so zeigt sich auch hier, und zwar in wachsendem Maße, als gemeinsamer Zug eine immer stärkere Betonung der Solidarität, der sozialen Zusammenhänge”. *Tamże*. s. 43.

⁸⁵ *Tamże*.

związku między porządkiem ekonomicznym i społecznym oraz co do „odrzućcia jednostronnego optymizmu ujęcia wolnej konkurencji, uznania etyki życia gospodarczego i żądania większego interwencjonizmu państwowego na polu polityczno-gospodarczym. Zgodność między wybitnymi niemieckimi ekonomistami ujawniła się właśnie w walce przeciw przysłowiowemu egoizmowi «manchesteru». Postęp nauk ekonomicznych należy upatrywać w dalszym kształceniu, pogłębieniu i zastosowaniu jednoczących idei. Dopiero właściwa *synteza* i *wypośrodkowanie* między zasadą indywidualistyczną i socjalistyczną prowadzi do systemu gospodarki narodowej. Liczy się tu przede wszystkim przełamanie władzy egoizmu w obszarze teorii i praktyki, i otwarcie w ten sposób drogi dla prawdziwej idei solidaryzmu społecznego”⁸⁶. Pojęciu solidarności zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz katolicyzmu społecznego przyznaje się w gospodarce i nauce znaczenie kluczowe, stąd termin „solidarność” wydawał się Peschowi niejako predysponowany, aby w modelu myśli systemowej podkreślić społeczne odniesienia jednostki wobec skrajnego indywidualizmu, wolność osoby zaś wobec skrajnego kolektywizmu. To upoważniało go do przyjęcia tezy, że solidaryzm jest czymś pośrednim między indywidualizmem i socjalizmem⁸⁷.

Przez podjęcie studiów ekonomicznych i styczność z francuskim katolicyzmem społecznym Pesch dochodzi do kontaktu z pojęciem solidarności, jakie dyskutowano we Francji na przełomie wieków⁸⁸. Rozwija on swój własny projekt solidarności na tle dziewiętnastowiecznej socjologii i ekonomii francuskiej, które dla rozważań teoretycznych przyjęły termin *solidarité*⁸⁹. Według tego wzoru Pesch

⁸⁶ *Tamże*, s. 46.

⁸⁷ „Pojęcie to pretenduje do miana myśli systemowej, ponieważ przedstawiciele różnych kierunków, ci, którzy uznawani byli zarówno za indywidualistów, jak i za socjalistów, czy też chrześcijańscy reformatorzy uważali, że najwyraźniej nie przyjmuje ono żadnego z tych systemów, stojąc w absolutnej opozycji do obu. To zatem upoważniało znów do przyjęcia tezy o możliwości przedstawienia systemu solidaryzmu, prawdopodobnie dzięki jednostronności dotychczasowych sformułowań, jako pośredniego między indywidualizmem i socjalizmem, stojącego w opozycji do obu”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. III, s. 54.

⁸⁸ W czasie swojego pobytu w Moguncji (1892-1900) i pełnienia roli ojca duchownego w seminarium duchownym, Pesch poznaje czołowych przedstawicieli katolickich polityków oraz francuskich katolików społecznych. Por. RUHNAU, *Der Katholizismus in der sozialen Bewährung*, s. 37.

⁸⁹ Słowo „solidaryzm” wywodzi się z francuskiego *solidarisme*.

czyni rozróżnienie między solidarnością jako faktem i obowiązkiem. Odrzuca próby francuskich solidarystów, którzy w swych społeczno-teoretycznych rozważaniach zobowiązują społeczeństwo do solidarności na podstawie umowy społecznej, jako niewystarczająco uzasadnione. „Aby pominąć Boga i Jego prawa (...), autorzy francuscy próbują obecnie społeczną solidarność oprzeć na fundamencie, który nie stoi w żadnej relacji do Bożego prawa moralnego”⁹⁰. Nie dziwi go zatem, że francuskim solidarystom nie udaje się przekonująco uzasadnić przejścia od *solidarité-fait* do *solidarité-devoir*: „Dla każdego kto myśli, człowiek jest połączeniem rzeczywistej solidarności i solidarności nadanej przez Boże prawo moralne. Lecz w klasycznym świecie świeckiej moralności chętnie pomija się Boże prawo moralne, przyjmując z jego norm tylko to, czego się nie da pominąć, jednak szukając jednocześnie dla niego innych fundamentów niż wola Stwórcy”⁹¹. Ponieważ przejście od solidarności rzeczywistej do moralnej nie jest przekonująco uzasadnione, solidarystom francuskim nie udaje się przed Peschem ukończyć tego systemu⁹². Główny powód tej trudności zawiera się, zdaniem Jürgena Schmeltera, w tym, że *solidarité-devoir* została uznana za jedynie „subiektywną cnotę osoby”⁹³. Tylko pod tym warunkiem, że solidarność jest także „obiektywnym, społecznym trwałym prawem (...), które przez Stwórcę praw natury zostało nadane ludzkiej społeczności, w państwie znajduje ona swoje urzeczywistnienie”⁹⁴ – jest możliwe rozwinięcie na tej bazie systemu społecznego.

Pesch rozwija tą koncepcję w swym programie solidaryzmu⁹⁵ z roku 1902. Na bazie neoscholastycznego tomizmu pyta o naturalnoprawne uzasadnienie dla wspólnego bycia i uspołecznienia człowieka, aby stąd wyprowadzić zasady etyki społecznej nowego ładu moralnego. Jego filozoficzne wywody ukazują faktyczną solidarność, którą rozumie jako „społeczną konieczność bytu ludzkiego i postępu”⁹⁶,

⁹⁰ „Um an Gott und an seinem Gesetz vorbeizukommen (...), versuchen neuerdings (...) französische Schriftsteller der gesellschaftlichen Solidarität Unterlagen zu geben, die zum göttlichen Sittengesetz in keinerlei Beziehung stehen”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. Freiburg 1905 s. 394.

⁹¹ *Tamże*. s. 395.

⁹² Por. TENZE. *Solidarismus*. s. 308.

⁹³ *Tamże*.

⁹⁴ *Tamże*. s. 309.

⁹⁵ PESCH. *Solidarismus*. s. 307-324.

⁹⁶ Mówi on także o solidarności rzeczywistej. *Tamże*.

opisując ją jako „zależność człowieka od człowieka, jego zbawienia od zbawienia drugiego”⁹⁷. Ta zależność prowadzi do „naturalnej wzajemnej komplementarności potrzeb ludzkich”⁹⁸, która wzmocniła się przez „historyczny rozwój podziału pracy i komunikacji”⁹⁹. Z tego filozoficznego spostrzeżenia o uniwersalności ludzkiej natury, która jawi mu się jako *homo – ens sociale*, istotna racja społecznienia człowieka, można zgodnie z tomizmem wysnuć maksymę *agere sequitur esse*¹⁰⁰. Stąd da się łatwo wskazać na bezpośredni *obowiązek solidarności jako prawa moralnego*: „Także pomijając rzeczywistą korzyść wzajemną przez wzajemny szacunek¹⁰¹, solidarność jest dla człowieka świętym *obowiązkiem*, ponieważ jej fundamenty leżą w ludzkiej naturze i wyraża ona wymagania Bożego prawa”¹⁰². W związku z tym Pesch dalej stwierdza, że gospodarujące indywiduum musi się ugiąć przed Stwórcą natury społecznej człowieka, mieć według „Bożego ładu”¹⁰³ wzgląd na dobro i interesy innych ludzi. Na tej „nauce o bycie społecznym”¹⁰⁴, która postrzega człowieka jako naturę uniwersalną i uwzględnia jego społeczną istotę, Pesch buduje „odpowiednią naukę o społecznym chceniu [etykę społeczną]”¹⁰⁵, która opiera się na moralnie „świętym obowiązku”¹⁰⁶ solidarności, domaga się uwzględniania dobra, pomyślności i interesów innych ludzi, aby system solidarystyczny mógł się rozwinąć. Aplikacja tych poglądów o naturze człowieka jest

⁹⁷ *Tamże*. s. 322.

⁹⁸ *Tamże*.

⁹⁹ *Tamże*.

¹⁰⁰ W. Korff wskazuje na esencjalistyczną, błędną interpretację tomistycznego aksjomatu *agere sequitur esse*, która opiera się na ontologicznym przyporządkowaniu bytu i czynu, według neoscholastycznej nauki o prawie naturalnym. Por. W. KORFF. *Der Rückgriff auf die Natur. Eine Rekonstruktion der thomanischen Lehre vom natürlichen Gesetz*. „Philosophisches Jahrbuch” 94 (1987) s. 289 n.

¹⁰¹ Pesch nawiązuje tutaj do *solidarisme* w ujęciu Gides’a.

¹⁰² „Auch abgesehen von den tatsächlichen Vorteilen der gegenseitigen Rücksichtnahme – die Solidarität ist für den Menschen eine heilige *Pflicht*, weil sie in der menschlichen Natur ihre Fundamente hat und darum eine Forderung des natürlichen Gottesrechtes darstellt”. H. PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. Freiburg 1899/1900 s. 433.

¹⁰³ *Tamże*.

¹⁰⁴ O. von Nell-Breuning. *Solidarismus*. W: *Gesellschaftliche Ordnungssysteme*. Wörterbuch der Politik z. 5. Red. O. von Nell-Breuning, H. Sacher. Freiburg 1951 kol. 359.

¹⁰⁵ *Tamże*.

¹⁰⁶ PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 433.

widoczna w nauce o społecznych prawach i pryncypiach¹⁰⁷ jednostki, społeczeństwa oraz państwa. Wypracowanie myśli solidarnościowej jako zasady społecznej Pesch przedkłada w ramach swego modelu, który określa różnorodnie, jako „system solidarności”¹⁰⁸, „system solidaryzmu”¹⁰⁹, „system społeczny”¹¹⁰, „społeczny system pracy”¹¹¹ czy też jako „naukę solidarności”¹¹². W swym modelu solidaryzmu Pesch próbuje naświetlić pole wolności i społecznych odniesień jednostki oraz stosunek między wolnością i indywidualnymi, wynikającymi z tych praw obowiązkami społecznej sprawiedliwości na płaszczyźnie etyki społecznej. Zależność między indywidualnością i równoczesną społeczną komplementarnością odniesień wzajemnych nazywa „solidarnością faktyczną”, którą opisuje następująco: „*Naturalne i rzeczywiste podłoże [opisujące solidarność faktyczną] wzajemnej zależności człowieka od człowieka, jego pomyślności od pomyślności drugiego przez jego zdolność do wzajemnego dopełnienia modyfikuje i intensywnie kształtuje historyczny rozwój podziału pracy i stosunków społecznej zależności ludzkiego bytu i postępu*”¹¹³. Społeczno-etyczne przeznaczenie stosunków między gospodarczą wolnością indywiduum i żądaniami „społecznej sprawiedliwości” tworzy „solidarność jako *zasada etyczna, jako społeczne prawo, jako naturalne żądanie ład u porządku prawnego dla życia społecznego i tym samym moralnego*

¹⁰⁷ Pesch definiuje solidarność w sposób następujący: „Solidarität als ethisches Prinzip, als *soziales* Rechtsprinzip, als natürliche Rechtsforderung für das gesellschaftliche Leben und somit als sittliche Pflicht für Regierung und Volksgenossen”. TENZE. *Solidarismus*. s. 322.

¹⁰⁸ TENZE. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. Freiburg 1909 s. 201.

¹⁰⁹ TENZE. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. wyd. 2 s. 245.

¹¹⁰ *Tamże*. s. 204.

¹¹¹ Pesch podkreśla: „Die Solidarität in ihrer ganzen Ausdehnung bietet (...) die sozialphilosophische und sozialetische Grundlage für ein volkswirtschaftliches System solidarischer Gemeinschaft, welches man als soziales Arbeitssystem passend bezeichnen kann”. *Tamże*.

¹¹² *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. wyd. 2 s. 227.

¹¹³ „Als *natürliche* und *tatsächliche* Unterlage (beschreibt die faktische Solidarität) die *wechselseitige Abhängigkeit* des Menschen vom Menschen, seiner Wohlfahrt von der Wohlfahrt der anderen durch seine natürliche Ergänzungsfähigkeit und Bedürftigkeit, das Mit-Interessiert-Sein am Wohl des Ganzen, wobei die geschichtliche Entwicklung der Arbeitsteilung und des Verkehrs diese soziale Bedingtheit des menschlichen Daseins und Fortschritts modifiziert und intensiver gestaltet”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. s. 429.

obowiązku rządów i współczesnych”¹¹⁴. Etyczna zasada solidarności zapewnia tę relację przeznaczenia podwójnie: jako społeczna zasada prawna i jako zasada kreująca wspólnotowość¹¹⁵.

Rozróżnienia społecznej sprawiedliwości na dwóch płaszczyznach: kontrybucyjnej i dystrybucyjnej, wyraźnie prowadzą Pescha do bipolarnego określenia solidarności jako zasady etycznej. Podczas gdy kontrybucyjna sprawiedliwość społeczna domaga się zabezpieczenia egzystencji jednostki, to społeczna sprawiedliwość dystrybucyjna w warunkach partycypacji mówi o wynikających z niej prawach: „sprawiedliwość społeczna we właściwym sensie zawiera w swej istocie prawo do dobra społecznego. Ta pomyślność społeczna może znów być podwójnie rozumiana: *in fieri* oraz *facto esse*, jak to się staje i jak to jest odbierane. Dlatego sprawiedliwość społeczna obejmuje zarówno prawo społeczeństwa wobec nosicieli autorytetu, jak i wobec każdego członka społeczeństwa, wobec obywateli różnych stanów, w odniesieniu do powstania i zachowania publicznego dobra jako prawa każdego obywatela, różnych stanów i klas do uczestnictwa w korzystaniu z owoców społecznego dobra. Zadanie społecznej sprawiedliwości jest regulowane przez oba z tych żądań, w związku z tym można w ten sposób rozróżnić między kontrybucyjną i dystrybucyjną sprawiedliwością społeczną. Obie połączone ze sobą tworzą dopiero całość społecznej sprawiedliwości”¹¹⁶.

¹¹⁴ „die Solidarität als ethisches Prinzip, als soziales Rechtsgesetz, als natürliche Rechtsforderung für das gesellschaftliche Leben und somit als sittliche Pflicht für Regierung und Volksgenossen”. TENZE. *Solidarismus*. s. 322.

¹¹⁵ Por. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. wyd. 2 s. 429.

¹¹⁶ „Im eigentlichen Sinne jedoch hat die soziale Gerechtigkeit zu ihrem Gegenstande das *Recht auf das Sozialwohl*. Dieses Sozialwohl kann aber wiederum doppelt betrachtet werden, *in fieri* und *in facto esse*, wie es *zustandekommt* und wie es *genossen wird*. Darum umfaßt die soziale Gerechtigkeit sowohl das Recht der Gesellschaft gegenüber den Trägern der Autorität wie gegenüber jedem ihrer Glieder, gegenüber den Bürgern und den verschiedenen Ständen, im Hinblick auf die *Herstellung* und *Erhaltung* der *öffentlichen* Wohlfahrt, als das Recht jedes Bürgers, der verschiedenen Stände und Klassen, im Hinblick auf die *Teilhabe* am *Genuß* dieses sozialen Gutes. Aufgabe der sozialen Gerechtigkeit ist es, beiderlei Ansprüche zu regeln; und so kann man unterscheiden zwischen der *kontributiven* und der *distributiven* sozialen Gerechtigkeit. Beide Rücksichten vereint bilden erst die *ganze* soziale Gerechtigkeit”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. s. 275.

9. SOLIDARNOŚĆ JAKO ZASADA PRAWNA

Solidarność jako zasada prawna, kształtująca struktury społeczne, orientuje się na kontrybucyjną sprawiedliwość społeczną. Solidarność rozpatrywana w tym aspekcie domaga się zarówno od państwa, jak i od jednostki spełnienia obowiązków, które w odniesieniu do społeczności przejawiają się w sprawiedliwości i współodpowiedzialności za pomyślność całości jako „moralnego obowiązku rządu i współczesnych”¹¹⁷. Ten moralny obowiązek chroni wprawdzie „samodzielność jednostki i związków wewnątrzpaństwowych”¹¹⁸, „domaga się jednak wyraźnie podporządkowania prywatnych interesów interesom całości (...)”¹¹⁹. Solidarność jako społeczna zasada prawna odnosi się przede wszystkim do realizowania społecznej ochrony człowieka, ponieważ żąda „pozytywnej więzi wszystkich indywidualnych i publicznych sił dla celów wspólnoty państwowej. Prawa jednostki oraz jej dobrobyt są celem władzy, szczególnym zadaniem, które wyrasta z troski o słabszą część społeczeństwa (...)”¹²⁰.

10. SOLIDARNOŚĆ JAKO ZASADA WSPÓLNOTY

Solidarność jest zasadą tworzącą wspólnotę dzięki sprawiedliwości dystrybucyjnej, która działa w ramach sprawiedliwości społecznej¹²¹, zobowiązującej członków społeczności do wzajemnej troski o siebie. Solidarność winna okazać się zasadą budującą wspólnotę, różne aktywności powinny w ramach prowadzenia własnych interesów dążyć do dobra wspólnego¹²². Pesch nie tylko dopuszcza istnienie struktur federacyjnych, pod warunkiem, że uwzględniają one dobro wspólne, lecz bardziej zdecydowanie postuluje wykształcenie różnorodnych ugrupowań, ponieważ uważa, iż właśnie te struktury najefektywniej zapewnią sprawiedliwość społeczną. W związku z tym do-

¹¹⁷ *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. wyd. 2 s. 429.

¹¹⁸ *Tamże*.

¹¹⁹ *Tamże*.

¹²⁰ *Tamże*.

¹²¹ Por. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 415.

¹²² *Tamże*. s. 429.

maga się konstrukcji na wzór organizmu życia gospodarczego, które będą się realizować w formie organów stanowych. Podczas gdy podstawę pierwszego projektu chrześcijańskiego porządku społecznego upatruje Pesch w organizacji stanowej znoszącej kapitalistyczny porządek gospodarczy, to w ramach jej solidarystycznego modelu zwraca uwagę na sprawiedliwość społeczną oraz zapewnienie federacyjnej struktury życia społecznego przez organy związkowe. Jako gwarant tej struktury działają one jak łącznik między państwem i jednostką¹²³. W związku z tym Pesch mówi o korporacyjnej więzi poszczególnych stanów (zawodów, cechów, towarzystw, izb, itd.) według miary historycznych uwarunkowań i potrzeb umożliwiających wprowadzenie takich więzi¹²⁴. Ich pierwszorzędną funkcję widzi w „jednostronnie napiętej reprezentacji interesów”¹²⁵. Nie wolno im określać swojej aktywności tylko w świetle ich własnych korzyści, Pesch przypisuje im dużo ważniejsze zadanie: działania na rzecz dobra całości, działania „mocą kultury”¹²⁶, która powoduje zarówno zjednanie praw przeciwnych ustanowieniu społecznej harmonii, jak również wyrównuje różne sprzeczne interesy¹²⁷, ponieważ w jego oczach wyrównanie interesów staje się pierwszorzędnym zadaniem społecznej sprawiedliwości¹²⁸. Jako normatywny punkt odniesienia solidarności wewnątrzpaństwowej ukazuje „obowiązujące podporządkowanie państwowej wspólnoty wobec solidarności wyższych”¹²⁹. Korporacyjnemu zjednoczeniu wszystkich stanów zawodowych, które Pesch w swym solidarystycznym modelu pojmuje jako autonomiczne organizacje zawodowe, przynależy pierwszeństwo w realizowaniu zadania pośredniczenia pomiędzy interesami jednostki, wewnątrzpaństwowym tworem solidarności i dobrem całości. Jako naczelne zadanie zawodowej kooperacji stawia Pesch pośrednictwo pracy. Solidarność jest etyczną zasadą obejmującą również rozumienie więzi jako „*caritas* ludzkiego braterstwa”¹³⁰ oraz wolną, ofiarowującą się chrześcijańską miłość¹³¹, która łagodzi nędzę.

¹²³ H. PESCH. *Die Lohnfrage in der Praxis*. „Stimmen aus Maria-Laach” 53 (1897) s. 238 n.

¹²⁴ *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. wyd. 2 s. 429.

¹²⁵ *Tamże*.

¹²⁶ *Tamże*.

¹²⁷ *Tamże*.

¹²⁸ *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 275.

¹²⁹ *Tamże*. s. 415.

¹³⁰ Por. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 448-449. Zob. MONTI. *Alle fonti della solidarietà*. s. 158.

Pesch zauważa, że system solidaryzmu, który bazuje na solidarności faktycznej i na solidarności jako społecznej zasadzie prawnej, jest zasadą tworzącą wspólnotę rozumianą jako *caritas*, darującą się chrześcijańską miłość, realizującą „rozliczne formy solidarności”¹³². Rozróżnia on cztery momenty, które człowieka konstytuują i obligują do odpowiedzialności za drugich.

1) Na ich czele Pesch stawia „powszechną ludzką solidarność, która w bliżnim rozpoznaje naturalnego partnera na podstawie wspólnego stosunku do Boga i Chrystusa, pozwala w drugim człowieku rozpoznać *brata*”¹³³, zapewniając mu prawe i przyjacielskie potraktowanie. Ta powszechna ludzka solidarność domaga się realizacji we wszystkich relacjach, gdy człowiek staje wobec człowieka; w rodzinie, w państwie, w życiu gospodarczym, na forum międzynarodowym i w wysiłkach jednostek i narodów”¹³⁴.

2) „Solidarność rodziny” charakteryzuje wspólnotę życia w rodzinie. „Nie zanik rodzin przyniesiony przez epokę kapitalistyczną, nie zniesienie rodziny w sensie socjalistycznym, lecz odnowienie i wzmocnienie jej solidarnej jedności i stabilności, w jej religijnej czystości i błogosławieństwie – oto są żądania, które należy postawić w interesie zdrowej gospodarki narodowej”¹³⁵.

3) Zobowiązanie dla dobra wspólnego określa solidarność obywateli państwa, która opiera się na naturalno-prawnym fundamencie państwowej wspólnoty.

¹³¹ *Tamże*. s. 430.

¹³² *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 414.

¹³³ Por. MONTI. *Alle fonti della solidarietà*. s. 158.

¹³⁴ „*allgemein menschliche Solidarität*, die in dem Mitmenschen den natürlichen Genossen, wegen des gemeinsamen Verhältnisses zu Gott und zu Christus den Bruder erkennen läßt, ihm gerechte und liebevolle Behandlung sichert. Diese allgemein menschliche Solidarität beansprucht Geltung in allen Verhältnissen, wo der Mensch dem Menschen gegenübertritt, in der Familie, im Staat- und Wirtschaftsleben, in den internationalen Beziehungen und Bemühungen der einzelnen und der Völker”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 414.

¹³⁵ „Solidarność rodziny” charakteryzuje wspólnotę życia rodziny. „Nicht Auflösung der Familie, wie die kapitalistische Epoche sie gebracht, nicht Beseitigung der Familie im sozialistischen Sinne, sondern Wiederherstellung und Stärkung der Familie in ihrer solidarischen Einheit und Festigkeit, in ihrer religiösen Reinheit und Weihe – das sind Forderungen, die auch im Interesse einer gesunden Volkswirtschaft gestellt werden müssen”. *Tamże*. s. 415.

4) Kapitalne znaczenie dla obszarów gospodarczych posiadają solidarne zobowiązania obywateli i władzy państwowej w odniesieniu do określonego celu i równocześnie myśli wspólnotowej¹³⁶.

11. NAUKOWOŚĆ SYSTEMU – PODSUMOWANIE

W ten sposób Pesch rozwija swój model więzi moralno-społecznej. Podczas gdy w pierwszych publikacjach dotyczących chrześcijańskiego porządku społecznego więzi jednostek są zagwarantowane przez Boże prawo moralne i wyprowadzone stąd struktury porządku, w solidarystycznym systemie podkreśla on elementy faktycznej solidarności, leżącej w naturze ludzkiej. Od tego stwierdzenia społecznej natury ludzkiej wyprowadza zobowiązanie jednostki do moralnej solidarności i na tej podstawie rozwija zasadę solidarnej więzi jednostek. W tym systemie Pesch stawia w tle Boże prawo moralne jako zasadę uzasadniającą przyjęcie zobowiązań solidarności. W pierwszym rzędzie przedstawia elementy rozumowe neoscholastycznej nauki o naturze i podkreśla rozsądkową poznawalność żądań solidarności, na tym tle widzi możliwość, że ktoś z powodów czysto humanistycznych, narodowych lub na innym gruncie zbliży się do przyjęcia systemu solidarystycznego¹³⁷. Rozumowy argument tej nauki, prawo naturalne, postawiony na pierwszym planie, podkreśla, że „prawo naturalne nie opiera się na założeniach wiary, lecz jedynie na odkryciach zdrowego rozsądku”¹³⁸. Filozofia scholastyczna Pescha wskazuje równocześnie,

¹³⁶ „*Solidarität der Staatsgenossen*, die sich auf den naturrechtlichen Fundamenten der staatlichen Gemeinschaft, auf deren Zwecke und der gemeinsamen solidarischen Verpflichtung der Bürger und der Staatsgewalt im Hinblick auf jenen Zweck gründet und aufbaut und zugleich dem Gemeinschaftsgedanken gebührende Geltung speziell für das volkswirtschaftliche Gebiet verschafft”. *Tamże*.

¹³⁷ *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. wyd. 2 s. VI.

¹³⁸ PESCH. *Christliche Gesellschaftsordnung*. s. 370. W tle swoich rozważań na temat państwa Pesch podkreśla, że do odkrycia systemu solidaryzmu prowadzi bezpośrednio rozum, a nie światopogląd: „Oder entspringt die Gesellschaftsbildung nicht einem allgemeinen Bedürfnis der menschlichen Natur? Ist nicht der einzelne Mensch schlechthin ergänzungsfähig und ergänzungsbedürftig durch seine Verbindung mit anderen Menschen in der Gesellschaft? Und ist nicht die Gesellschaft fähig und bestimmt, diese Ergänzung zu vollziehen, und wird man nicht eine Gesellschaft, die diesem Zwecke besser genügt, gerade darum als vollkommener bezeichnen müssen im Verhältnis zu früheren Stadien ihrer Entwicklung und im Vergleich mit anderen Gesellschaften derselben Art? Ist dieser Zweck ferner nicht ein umfassender, der nicht bloß

że prawo naturalne „promulgowane przez najwyższego Prawodawcę jest wspólne każdemu człowiekowi”¹³⁹.

System solidarystyczny podnosi tezę „wysokiego znaczenia chrześcijańskiego światopoglądu dla życia gospodarczego”¹⁴⁰, kierującego jednostki ku żądaniom sprawiedliwości społecznej. Postrzega on religię jako gwaranta tejże sprawiedliwości, wychodząc z założenia, że z Ewangelii chrześcijańskiej nie da się wyprowadzić bezpośrednio żadnego systemu gospodarczego¹⁴¹, ponieważ zadaniem Ewangelii nie jest niesienie światu systemu czy programu gospodarczego¹⁴². System solidaryzmu akcentuje chrześcijańskie wartości moralne, dzięki którym przedsiębiorcze jednostki winny respektować sprawiedliwość społeczną, ponieważ realizacja ładu sprawiedliwości jedynie za pomocą państwowych reform nie wystarczy. „Tylko «religia chrześcijańska», jak się wydaje, jest w stanie przezwyciężyć egoizm klasowy, a umysły ludzkie napełnić prawdziwą przyjaźnią, łagodnością, miłością i sprawiedliwością”¹⁴³.

12. KRYTYCY SYSTEMU

W obliczu doświadczeń powojennych, rewolucji 1918 r. i czasu republiki weimarskiej krytycy tacy, jak Othmar Spann, Franz Xaver Landmesser i Ernst Karl Winter, zarzucali Peschowi dopasowywanie

auf die Beglückung oder Bereicherung einzelner Individuen mit diesen oder jenen Gütern abzielt, sondern auf das Ganze geht, auf alle Einzelnen, die von der Gesellschaft erfaßt werden, sich erstreckt, so zwar, daß wiederum jene Gesellschaft *als* die vollkommenere erscheint, die dieser sozialen Universalität ihrer Zweckwirkung am nächsten kommt? Das alles hat mit einer religiösen Weltanschauung noch nichts zu tun. Es genügt ein klares, wirklich voraussetzungsloses, logisches Denken, um zu der Erkenntnis zu gelangen, daß es für die Gesellschaft ein aus ihrem unleugbaren *vernunftgemäßen Zweck* herauswachsendes objektives *Sollsein* gibt”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 121 n.

¹³⁹ *Tamże*. s. 126.

¹⁴⁰ *Tamże*.

¹⁴¹ *Tamże*. s. VII.

¹⁴² *Tamże*. s. 648.

¹⁴³ H. PESCH. *Die sozialen Klassen*. „Stimmen aus Maria-Laach” 74 (1908) s. 331. Dla podkreślenia znaczenia chrześcijańskich przekonań moralnych dla życia gospodarczego Pesch cytuje przemówienie wygłoszone w ramach drugiego chrześcijańsko-narodowego kongresu robotników w roku 1907: „Das Christentum ist der klarste und edelste Ausdruck der sittlichen Pflichten, die wir gegenüber der *Gemeinschaft* und

swej nauki do tendencji kapitalistycznych i przez to rezygnację ze stworzenia systemu przeciwnego, zdolnego do ich przewyciężenia. Wobec swych krytyków Pesch wskazywał, że właśnie z powodu trendów rozwojowych tworzącego się systemu przemysłowego chodzi o „najwyższe zasady, które trzeba w naszej epoce brać pod uwagę w celu zadowalającego rozwiązania problemów szczegółowych, bez wiązania się z konkretnym typem rozwiązań”¹⁴⁴. Dlatego, w jego ocenie, potrzebny jest „system solidaryzmu, który stawia ludzkie prawa wyżej od kapitału, podkreśla myślenie wspólnotowe w jego całej (...) rozciągłości, ukazuje jedność i zadania gospodarki, dowodzi konieczności regulacji procesów gospodarczych przez czynniki społeczne (...), głosi zasadę sprawiedliwości w kształtowaniu cen i dochodów itd.”¹⁴⁵ Dlatego Pesch odrzuca zbyt szybkie próby zastosowania takiego solidaryzmu w konkretnej politycznej pragmatyce. Z naciskiem

unseren *Nebemmenschen* haben (...) nur eine ethische religiöse Auffassung sichert jene *Beschränkung der angeborenen menschlichen Selbstsucht*, die allein einen *Ausgleich* der sozialen Gegensätze herbeiführen kann. Nicht die Moral der Evolution im Sinne Fouillees, Spencers u.a., nicht die Solidarität der Comteschen Philosophie, der Solidarismus im Sinne von Bourgeois, Gide u.a., sondern die *christliche* Solidarität, die, durch Gewissenspflicht gestützt, zur Selbstverleugnung gestählt ist – nur sie kann uns heute helfen. «Praktische» Sozialpolitik ohne leitende ethische Idee ist ein Faß ohne Reifen. Die *Gemeinschaftspflicht* fügt die Planken zusammen zur Einheit des Ganzen”. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. wyd. 2 s. 648.

¹⁴⁴ H. PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. IV: *Allgemeine Volkswirtschaftslehre*, cz. 3: *Der volkswirtschaftliche Prozeß. 1. Deckung des Volksbedarfs als volkswirtschaftliche Aufgabe. 2. Produktion*. Freiburg 1922 s. 167.

¹⁴⁵ „Das solidaristische Arbeitssystem stellt die menschliche Arbeit höher als das Kapital, betont den Gemeinschaftsgedanken in seiner ganzen (...) Ausdehnung, zeigt Einheit und Aufgabe der Volkswirtschaft, beweist die Notwendigkeit einer Regelung des wirtschaftlichen Prozesses durch gesellschaftliche Faktoren, ohne Beseitigung der Privatwirtschaft, ihrer mit dem Gemeinwohl vereinbarten Freiheit, ihres der Bedeutung eigener Leistung entsprechenden Erwerbstrebens, proklamiert den Grundsatz der Gerechtigkeit für Preisbildung und Einkommensbildung usw”. PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. II. s. 283. Główne zasady solidaryzmu Pesch ujmuje tak: „Mit zielbewußter und energischer Selbsthilfe vereint soziale Beihilfe, kräftige Staatshilfe – Ergänzung der Schwäche, Regelung der Kraft, – Bindung und Verbindung, Bindung der Willkür und gemeinschädlicher Selbstsucht, Verbindung der Menschen in der volkswirtschaftlichen Arbeits-gemeinschaft, – Harmonisches Zusammenwirken zur Erfüllung der volkswirtschaftlichen Aufgabe, – Selbstverantwortung und soziale Verantwortung, – Wetteifer an Stelle unlauterer und brutaler Konkurrenz, – Politik der mittleren Linie im Staate, gerechter Ausgleich der Interessen von Stadt und Land, von Konsumenten und Produzenten, Arbeitern und Arbeitgebern, – keine Zerreißung

podkreśla: „Chrześcijański solidaryzm jest niczym innym jak tylko systemem podsumowującym główne zasady [społeczno-filozoficzne i etyczne]. Dlatego byłoby błędem identyfikować jakiegokolwiek rzeczywiste lub przypuszczalne zastosowania ze społeczno-filozoficznym systemem chrześcijańskiego solidaryzmu, np. szeroko ostatnio omawianą sprawę spółdzielni produkcyjnych określa się jako chrześcijański solidaryzm. Słowo «solidarność» jest często nadużywane. Dlatego nie należy wierzyć, że wszędzie, gdzie jest mowa o pewnej solidarności, można doszukać się chrześcijańskiego solidaryzmu. Nawet rzeczywiste próby zastosowania chrześcijańskiej zasady należy sprawdzić, czy zaproponowane zastosowanie jest właściwe, a ponadto czy jest możliwe praktycznie i w określonych stosunkach celowe. Chrześcijański solidaryzm nie toleruje żadnych wątpliwych i odważnych eksperymentów”¹⁴⁶.

der Gesellschaft in zwei Gruppen: arm und reich mit Ausschaltung des Mittelstandes, – Stärkung und Verbreiterung des Mittelstandes, – Obsiegen des einigenden Berufsgedankens über den trennenden Klassengedanken, – Keine Vergesellschaftung der Produktionsmittel, aber Vergesellschaftung der Menschen, – Organisation der Berufsstände in moderner Form, – Freiheit in der Ordnung, keine Unterdrückung der Freiheit durch unzulässige Zwangswirtschaft, aber auch keine wilde Freiheit, – Anpassung der Produktion an den wirklichen Bedarf, – Erhaltung der Volkswirtschaft in der Weltwirtschaft, – kein wirtschaftliches Faustrecht, – Gerechtigkeit im Austausch und Verkehr, – Tausch ohne Täuschung, – Wiedervergeltung nach dem Werte der Leistung in der Einkommensbildung, – Gerechtigkeit und Billigkeit gegen alle, gegen die Gesamtheit, die Stände und Klassen, die einzelnen Bürger, – Besonderer Schutz, besondere Hilfe für die Schwachen, – volle Verwirklichung der menschlichen, bürgerlichen, beruflichen Solidarität für die Arbeiter und von Seiten der Arbeiter, – Gerechtigkeit gegen die Arbeiter, aber auch Gerechtigkeit gegen die Unternehmer, – Arbeitsgemeinschaft zwischen Unternehmer und Arbeiter, – Arbeitsrecht, Friedensvermittlung statt Klassenkampf, – Solidarität der Menschheit als wahrer Kulturgemeinschaft. Kein Imperialismus mit gewaltsamer oder friedlicher Unterdrückung und Ausbeutung fremder Völker und Länder, – Weltpolitik mit Achtung des Völkerrechts und fremden Anspruchs auf naturgemäße Entwicklung und Entfaltung, – Kolonialpolitik ohne egoistische Ausschließung und ohne imperialistische Machtwillkür, aber mit kultureller Hebung der kolonialen Bevölkerung, – Überwindung der Klassen- und der nationalen Gegensätze durch die Solidarität höherer Gemeinschaft, – als Ergänzung und Krönung mit der Gerechtigkeit gepaart, die versöhnende, heilende, helfende Liebe, wie das Christentum sie fordert, indem es uns in jedem Menschen einen Bruder, in jedem Volke ein Glied der großen Gottesfamilie erkennen läßt. – Das sind in Kürze noch einmal die wichtigsten Grundforderungen des christlichen Solidarismus”. *Tamże*. s. 282 n.

¹⁴⁶ „Germania” nr 600 z 28 IX 1921, za: RUHNAU. *Der Katholizismus in der sozialen Bewährung*. s. 208. W innym miejscu Pesch wyjaśnia: „Solidarismus ist indes ein sozialphilosophisches System (...). Er kann daher nicht mit einem einzelnen noch so

Model solidaryzmu Heinricha Pescha i jego system zmierzający do określenia stosunku jednostki i społeczeństwa, który przez uczniów Pescha: Gustava Gundlacha i Oswalda von Nell-Breuninga, został następnie rozbudowany, był gwałtownie krytykowany przez Othmara Spanna na gruncie rozwiniętej teorii uniwersalizmu katolicyzmu społecznego republiki weimarskiej. Według Spanna, który wywodzi swą naukę z neoromantycznej filozofii społecznej¹⁴⁷, jednostka jest określona przez czynnik społeczeństwa, ponieważ okazuje się, że społeczność pełni rolę pośredniczącą i zabezpieczającą pierwotne więzi jednoczące, aby człowiek mógł być człowiekiem. Społeczność jako całość jawi się mu jako „twórcza zasada indywidualnego życia, jako duchowa forma życia jednostki”¹⁴⁸, która zapewnia jednostce bycie człowiekiem. Spann krytykuje solidarnościowy projekt Pescha, który próbuje pośredniczyć pomiędzy indywidualizmem i socjalizmem na drodze indywidualizmu, ponieważ Pesch, jego zdaniem, zaniedbuje aspekt społeczności¹⁴⁹. Do tej krytyki dołączają również Franz Xaver Landmesser i Eugen Kogon – uczniowie Spanna. Także Eberhard Welty stwierdza w systemie solidarności Pescha zapatrywania indywidualistyczne i widzi w tym niebezpieczeństwo, że utrata zdolności do pełnienia funkcji wspólnotowej łatwo zdegraduje społeczności do zwykłych funkcji użytkowych¹⁵⁰. Zauważa u Pescha zbyt silnie wyakcentowane interesy indywidualum i zaniedbane „ukierunkowanie wspólnoty na samą siebie”¹⁵¹, tak że solidarystyczny system ukazuje się niezrównoważony: „Nie możemy usprawiedliwić nieuzasadnionego przecenienia roli jednostki w solidaryzmie; to nie indywidualis-

wohlgemeinten Vorschlag und Plan identifiziert werden”. H. PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. V: *Allgemeine Volkswirtschaftslehre*, cz. 3: *Der volkswirtschaftliche Prozeß*. 3. Tauschverkehr. 4. Einkommens- und Vermögensbildung. B. Störungen des volkswirtschaftlichen Prozesses. Freiburg 1923 s. 584.

¹⁴⁷ Por. A. Baumgartner. *Sehnsucht nach Gemeinschaft. Ideen und Strömungen im Sozialkatholizismus der Weimarer Republik*. Paderborn – Wien 1977 s. 30.

¹⁴⁸ O. SPANN. *Kämpferische Wissenschaft. Gesammelte Abhandlungen zur Volkswirtschaftslehre, Gesellschaftslehre und Philosophie*. Jena 1934 s. 86 n.

¹⁴⁹ Dla Spanna żądanie Pescha oznacza, że „nie wychodzi on jednostronnie od indywidualum lub od społeczeństwa, lecz od obu równocześnie, niezależnie od logicznego myślenia”. O. SPANN. *In eigener Sache*. „Ständisches Leben” 2 (1932) s. 331.

¹⁵⁰ E. WELTY. *Gemeinschaft und Einzelmensch. Eine sozialmetaphysische Untersuchung*. Salzburg – Leipzig 1935 s. 379.

¹⁵¹ *Tamże*.

tyczne, ale zbyt jednostronne stanowisko nadaje systemowi charakter niezrównoważony, potęguje wrażenie, że mamy tu do czynienia z kompromisem”¹⁵².

Ta krytyka była ponowiona w późnych latach siedemdziesiątych XX w. przez Wolfganga Weiganda. Jego zdaniem, model solidarystyczny Pescha i rozwinięcie jego solidaryzmu przez Gundlacha i Nell-Breuninga nie są przezwyciężeniem dualizmu indywidualności i kolektywizmu, lecz utrzymywaniem hipostazy osoby jako „natury indywidualnej”, co ma swój charakter solipsystyczny i staje się celem uprawnionych ataków”¹⁵³.

Wobec uniwersalistycznych krytyków Pescha z kręgów społeczno-katolicyzmu republiki weimarskiej jego uczeń, Gustav Gundlach, który starał się rozwinąć podstawę systemu solidaryzmu i ją usystematyzować, podkreśla, że wypowiedzi krytyków Pescha zawsze należy „rozpatrywać w całości systemu”¹⁵⁴. Spór z projektem Pescha musi zawsze uwzględniać, że postawił on sobie zadanie otworzenia katolicyzmowi drogi do modernizmu wobec narastających tendencji socjalistycznych oraz indywidualistycznych wolności i praw panującego liberalizmu¹⁵⁵. Wypowiedzi Pescha, który w swych teoriach społecznych na pierwszym planie stawia prawa wolnościowe, mogą wydawać się indywidualistyczne. Są one jednak relatywizowane przez inne teksty, które takie odniesienia wspólnotowe i obowiązki jednostek stawiają w centrum i domagają się ukierunkowania wszystkich struktur na pomyślność całego społeczeństwa. Pesch stwierdza z naciskiem: „tak, pozostaje też prawdą, że członkowie państwa (...) w pewnych okolicznościach są zobowiązani w sumieniu do podporządkowania się dobru wspólnemu, aż do ofiarowania za ogół”¹⁵⁶. Pesch, który w centrum systemu solidarystycznego nie stawia ani jednostki, ani społeczeństwa, lecz człowieka wśród społeczności, formułuje swój projekt w opozycji do jednostronnych ujęć systemów wychodzących od

¹⁵² *Tamże*. s. 384.

¹⁵³ W. WEIGAND. *Solidarität durch Konflikt. Zu einer Theorieentwicklung von Solidarität*. Münster 1979 s. 237.

¹⁵⁴ G. GUNDLACH. *Die Ordnung der menschlichen Gesellschaft*. T. I. Köln 1964 s. 615.

¹⁵⁵ Paul Jostock podkreśla, że zasługa Pescha polega na tym, „iż ustrzegł (...) katolicyzm przed poślizgiem w kierunku indywidualizmu lub socjalizmu”. JOSTOCK. *Der deutsche Katholizismus*. s. 155.

¹⁵⁶ PESCH. *Lehrbuch der Nationalökonomie*. T. I. s. 128.

jednostki lub od społeczeństwa. Opisuje on system solidaryzmu jako „trzeci system pośrodku między oboma ekstremami absolutnej centralizacji i absolutnej decentralizacji”¹⁵⁷.

Pesch porusza się w ramach swego systemu w myśl zasady społecznej, którą nazywa „orientacyjną linią kształtowania porządku społecznego”, zapewniającą „nietykalne prawa podstawowe”¹⁵⁸ człowieka, w celu ukierunkowania wszystkich społecznych działań na dobro „osoby ludzkiej (...), dla której społeczeństwo powstaje”¹⁵⁹. Postrzega on wszystkich ludzi w perspektywie „powszechnej ludzkiej solidarności, która pozwala wśród innych ludzi uznać kogoś za brata z powodu wspólnego stosunku do Boga i Chrystusa”¹⁶⁰, za związanych wzajemnie i zobowiązanych. Stąd wynikają owe „nietykalne prawa podstawowe” jako żądanie prawa dla życia społecznego, a Pesch oczekuje ich realizacji „w rodzinie, w państwie, w życiu gospodarczym, w stosunkach międzynarodowych i wysiłkach jednostek oraz narodów”¹⁶¹. Pesch domaga się tworzenia i ukierunkowania różnorodnych ludzkich instytucji na powszechną ludzką solidarność. Jest założycielem solidaryzmu, dla którego centralną troskę w życiu społeczno-gospodarczym stanowi „ograniczenie egoizmu oraz samowoli szkodzącej wspólnotowości”¹⁶². Domaga się, aby różnorodne ugrupowania w państwie nie podążały jedynie za interesami partykularnymi, lecz były zobowiązane do realizowania „obowiązku podporządkowania się solidarności wyższej, państwowej”¹⁶³ wspólnocie. Do władzy państwowej, która ma respektować „nietykalne prawa”¹⁶⁴ człowieka, należy funkcja „władzy ochronnej i pomocniczej”¹⁶⁵: zapewnia ona strukturalne warunki dla wolnego i samodzielnego rozwoju społecznych członków. Pesch wskazuje z naciskiem, że władza państwowa nigdy nie może naruszać praw człowieka „w interesie oddzielnego dobra państwowego, różnego jakoby od dobra wspólnego, faktycznie zaś dla korzyści po-

¹⁵⁷ Jako „trzeci system pomiędzy ekstremami absolutnej centralizacji i absolutnej decentralizacji”. PESCH, *Solidarismus*, s. 38.

¹⁵⁸ TENZE, *Christliche Gesellschaftsordnung*, s. 50.

¹⁵⁹ TENZE, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, T. I, wyd. 3 s. 160.

¹⁶⁰ TENZE, *Lehrbuch der Nationalökonomie*, T. I, wyd. 2 s. 414.

¹⁶¹ *Tamże*.

¹⁶² *Lehrbuch der Nationalökonomie*, T. II, s. 282 n.

¹⁶³ *Lehrbuch der Nationalökonomie*, T. I, Freiburg 1905 s. 415.

¹⁶⁴ *Christliche Gesellschaftsordnung*, s. 50.

¹⁶⁵ *Tamże*, s. 60 n.

szczególnej osoby lub panującej klasy¹⁶⁶. Podkreśla, że w sporze z socjalistycznym modelem społeczeństwa władza państwowa winna zagwarantować samodzielność jednostek i ugrupowań wewnątrzpaństwowych. Ponieważ sprawiedliwość społeczna według Pescha może być najefektywniej zrealizowana przez strukturę federacyjną, postuluje on wykształcenie się wewnątrzpaństwowych instytucji, które przy reprezentowaniu interesów partykularnych winny uwzględniać dobro całości.

To zrozumienie solidarności jako zasady społecznej Pesch określa na podstawie występowania solidarności faktycznej jako centralnego typu działań ludzkich. W nawiązaniu do dyskusji francuskiej, w ramach której Comte przedstawił model związku człowieka i wspólnoty losu ludzkości, Pesch stawia na czele swojej definicji solidarności faktyczną, jako społeczną zależność bytu ludzkiego i postępu¹⁶⁷, która realizuje się poprzez „zależność człowieka od człowieka, dobra jednego od dobra drugiego”¹⁶⁸. W postulacie rozwoju solidarności jako zasady społecznej Pesch podkreśla losową, wzajemną ludzką zależność, która uzasadnia obowiązek solidarności.

IL SISTEMA DI SOLIDARISMO DI HEINRICH PESCH

R i a s s u n t o

Per accostare il pensiero di Heinrich Pesch (1854-1926) occorre anzitutto identificare sia l'orizzonte di riferimento complessivo. In primo luogo, occorre opportunamente riconoscere nell'ambito filosofico neoscolastico l'orizzonte di riferimento concettuale cui Pesch rimase costantemente fedele. Proprio allo scopo di riformulare su nuove basi una economia politica si preoccupò nell' suo *Lehrbuch der Nationalökonomie* soprattutto di gettarne le fondamenta, elaborando una teoria sociale compiuta cui diede il nome appunto di *solidarismo*. I principali sviluppi sono: Centralità dell'uomo nella società e sua intrinseca natura sociale, la nozione di *solidarismo* a confronto con individualismo e socialismo, il principio della solidarietà tra legge morale ed insegnamento politico-economico.

¹⁶⁶ *Tamże*.

¹⁶⁷ *Tamże*. s. 322.

¹⁶⁸ *Tamże*.